

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Miasto żyje



foto Jacek Bielenin

Jamal - jedna z gwiazd Rock Reggae Festiwal

Druga edycja Rock Reggae Festiwal za nami. Na stadionie KS „Górnik” 9 września bawiło się około 4 tysiące fanów muzyki. Bawiło się znakomicie, dlatego organizatorzy obiecują, że za rok przygotują jeszcze lepszy festiwal. Ale parę spraw na pewno poprawić trzeba.

Muzykowanie rozpoczęło się po godzinie 15.00. Na pierwszy ogień poszedł mający już spore grono oddanych fanów jawiszowicki Ska'n'dal. Jako drugi zagrał Bongo Bliss z Chełmka. Rytm reggae wydobywały się również z instrumentów muzyków zespołu Duszka. Dla wielu odkryciem festiwalu była rockowa Oranżada, znana niektórym ze składanki „minimax.pl” Piotra Kaczkowskiego, wydanej przez Polskie Radio. Już przy zachodzie słońca na scenie pojawili się muzycy Lion Vibrations, zespołu mającego już swoją markę na polskiej scenie reggae. Na dobre tłumy ze-

brane pod sceną rozkołysał zespół Tabu z Rybnika, bywalcy największych festiwali reggae'owych w Polsce. Tabu potwierdziło klasę, czemu wyraz dali fani. W internetowej sondzie to właśnie Tabu wskazali jako zespół, którego występ najbardziej się podobał na festiwalu. Na kolejną kapelę, czyli Alians, czekała przede wszystkim starsza młodzież. I też się nie zawiodła. Szkoda tylko, że w muzyce zespołu zabrakło charakterystycznych dźwięków akordeonu. Okazało się, że akordeonista przesiadł się za perkusję i na razie Alians gra bez tego instrumentu. Występ Jamala, to już było prawdziwe szaleństwo pod sceną. Refren „Policemana” publiczność chóralnie śpiewała razem z wokalistą - Miodem. Ostatnie słowo należało do Armii. Legendarny zespół Tomasa Budzyńskiego mimo późnej pory dał z siebie wszystko. Zagrali to, co w ich bogatym repertuarze najlepsze, jak „Trzy bajki”, „Aguirre” czy „Niezwyyczajony”. Finalne dźwięki ze sceny popłynęły grubo po drugiej w nocy.

Nie samą muzykę zaproponowano publiczności. Pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej zaprezentowała Maltańska Służba Medyczna „Malta” z Oświęcimia. Teatr Ognia „Hoguera”, tworzony przez młodych ludzi z gminy Brzeszcze, przedstawił świetnie przyjęte widowisko zatytułowane „Drzewo niezgody”.

Nie samą muzykę zaproponowano publiczności. Pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej zaprezentowała Maltańska Służba Medyczna „Malta” z Oświęcimia. Teatr Ognia „Hoguera”, tworzony przez młodych ludzi z gminy Brzeszcze, przedstawił świetnie przyjęte widowisko zatytułowane „Drzewo niezgody”.

Głosy krytyki

Takich tłumów ludzi już dawno w Brzeszczach nie widziano. Organizatorzy sprzedali prawie 3,5 tys. biletów. Wśród pofestiwalowych opinii, które można przeczytać na stronie internetowej festiwa-

(ciąg dalszy na str. 15)

Dożynkowe świętowanie

Tradycją ojców, dziadów i pradziadów - mszą świętą dziękczynną za tegoroczne zbiory rozpoczęto 3 września w Borze gminne obchody dożynkowe. Str. 7.

Nie obniżę już teraz cen wody

- Nie mogę obiecać, że ceny wody będą od zaraz niższe, bo to nie tyle kwestia woli samego prezesa, co sytuacji ekonomicznej firmy. Efekty działań, które zamierzam podjąć, będą - mam nadzieję - odczuwalne w przyszłorocznym wniosku taryfowym - mówi Krzysztof Zalwowski, nowy prezes Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Tychach. Str. 8-9.

Zawód policjantka

Wizja wcześniejszej emerytury, chęć niesienia pomocy innym czy swego rodzaju poczucie misji? A może stabilniejsza niż w firmach komercyjnych praca w sferze budżetowej? Bo już na pewno nie mało atrakcyjne wynagrodzenie - pociąga ludzi do służby w Policji. Ostatnimi czasy nawet pleć piękną. Tylko w skromnym brzeszczańskim komisariacie pracują trzy kobiety. Str. 12-13.

www.okbrzeszcze.pl

1 października został uruchomiony nowy serwis internetowy Ośrodka Kultury w Brzeszczach. W serwisie można znaleźć m.in. takie działki jak: aktualności, relacje z imprez, repertuar kina „Wisła”, elektroniczne wydanie „Odgłosów Brzeszcz”. Zapraszamy do odwiedzania strony internetowej i jej aktywnego współtworzenia.

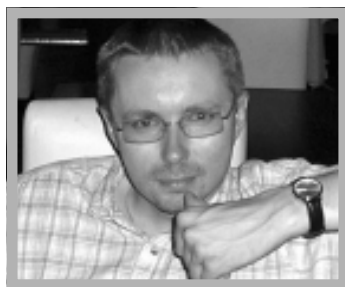
Władza lubi władzę

Każda władza uzależnia. Dlatego rządzący robią wszystko, żeby mieć jej coraz więcej i trzymać ją jak najdłużej. Niezależnie od tego, czy chodzi o Sejm w Warszawie, czy gminę w Brzeszczach. Tylko skala walki o władzę jest różna.

Zawsze wydawało mi się, że rządów gorszych od SLD-owskich już nie będzie. No, ale teraz przy władzy mamy PiS... Ale nie wolno stawiać znaku równości między SLD a PiS. Najważniejszych polityków obu partii różni podstawowa sprawa. SLD-owców charakteryzował wielki pęd do robienia interesów gospodarczych. Dlatego mamy tyle afer gospodarczych i niejasnych interesów z ich udziałem. A następne dopiero wyjdą na jaw. Śledczy krążą bowiem wokół najbliższych współpracowników byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

W porównaniu z SLD-owcami działacze PiS są gospodarczo uczciwsi. Ale chorują na władzę. Żeby ją mieć w całości, idą na układy z Lepperem i Giertychem. Ordynarnie kupują posłów, żeby nie stracić większości w Sejmie. Tusząją aferę z „taśmami Begerowej”.

A nagranie ministra, jednego z najbliższych współpracowników premiera Kaczyńskiego, to prawdziwy skandal. Pamiętacie Państwo korupcyjną propozycję Rywina, którego nagrał Michnik? Rywin bardzo mętnie opowiadał o „grupie trzymającej władzę”, coś obiecywał, czegoś się domagał. Ale było to zakamuflowane. Nagranie Begerowej jest jasne. Minister tłumaczy, że Kaczyński nie zgadza się



na to, żeby została wiceministrem rolnictwa. Ale wyraźnie obiecuje Begerowej pomoc w załatwieniu jej procesów... No i pada deklaracja, że z naszych (czyli podatników) pieniędzy można będzie płacić za weksle posłów, którzy z Samoobrony przechodzą do koalicji rządzącej...

Polityków PiS-u zgubiła głupota. Po co minister szedł do pokoju Begerowej, w którym mogły być magnetofony? A jeśli już szedł, to powinien mieć niewielkie pudełeczko, czyli zagłuszarkę. I nic by się nie nagrało. Gdyby PiS-owcy myśleli, to do Begerowej wysłaliby posła, który już odszedł od Leppera. Negocjować powinni przez takich ludzi. A gdyby sprawa wyszła na jaw, to można by się od wszystkiego odciąć...

Bądźmy jednak realistami. Podobne targi toczy każda partia. Oglądałem to sobie z boku od kilku lat. Poznałem co najmniej kilku ludzi, którzy z ideałami poszli do polityki, po czym szybko się im oczy otworzyły. Bo pojedynczy człowiek jest tylko trybikiem w rękach liderów partyjnych.

Pewno mogłaby coś na ten temat powiedzieć nasza była pani Burmistrz. Słucham zarzutów, że na razie nic dla Brzeszcz nie załatwiła. Proponuję poczekać do

końca kadencji i rozliczyć ją przy wyborach. Nie wiem czy coś załatwi dla gminy. Ale cztery lata w Sejmie to będzie dla niej kopalnia doświadczeń. Nauczy się profesjonalnego „robienia” polityki. Bo oczywiście u nas też handluje się stanowiskami, montuje koalicje i opozycje. Nie wiem jak sprawnie idzie to teraz. Gdy pracowałem w Brzeszczach, to „politykę gminną” uprawiało się niezwykle siemiężnie. Pamiętam jak ówczesny lider marginalnej dziś partii lewicowej otwarcie proponował mi, żebym został „niejawnym rzecznikiem partii”. I w artykułach promował ich działalność. Ale wtedy nie było zwyczaju nagrywania rozmówców, więc mogłem co najwyżej odmówić. Pamiętam też, jak w Radzie Miejskiej wyciszono jednego krzykacza. Zaoferowano mu stanowisko przewodniczącego komisji Rady Miejskiej. Kilka set złotych podwyżki do diety i trochę władzy spowodowało, że przestał być uciążliwy dla rządzących. No, ale to dawne czasy. Wtedy

część radnych miała zwyczaj popijając w przerwach sesji. I było kabaletowo. Przedstawiciel zarządu miasta upił bowiem radnego opozycji, a potem podpisał go, żeby zadał pytanie burmistrzowi o wsparciu niepełnosprawnych i usuwaniu barier architektonicznych w gminie. Biedny pijany nie mógł sobie poradzić z wymówieniem zwrotu „bariery architektoniczne”. Większość uczestników sesji doskonale się bawiła...

Przypominam to, żeby pokazać, że na każdym szczeblu władza stara się wszelakimi sposobami utrzymać władzę. Niezmienna jest także druga prawda. Nie ma władzy, która chce oddać władzę. Dlatego nie słuchajcie tych, którzy chcą iść do władzy, żeby rządzić dla dobra wspólnego. Wybierajcie tych, których znacie i im wierzycie. Albo tych, którzy oprócz deklaracji o uczciwości mogą też powiedzieć coś o swoich pomysłach na rządzenie.

Jarosław Rybak

Zaproszenie

Ośrodek Kultury w Brzeszczach zaprasza na koncert „WSPOMNIENIE O CZESŁAWIE NIEMENIE” w wykonaniu Joachima Perlika z zespołem „PROJEKT NIEMEN”, 17 listopada o godz. 18.00 (sala widowiskowa). Cena biletu: 35 zł.

Koncert, który Państwu proponujemy to uczta muzyczna, pełna magicznych wspomnień i powrotu do przeszłości. To utwory zagrane w autentycznych aranżacjach, takich jakie zostały stworzone przez Niemena, to brzmienia jak najbardziej zbliżone do tamtych „akwarelowych” brzmień, to wreszcie wokół artysty momentami łudząco podobny do tamtego wokalu, którego nie sposób zapomnieć.

Joachim Perlik - znany wokalista o warunkach głosowych pozwalających mu zmierzyć się z twórczością muzyczną Czesława Niemena. Od dawna zafascynowany nią, włączał do tej pory nieśmiało tylko niektóre utwory mistrza do wykonywanego przez siebie repertuaru.

Artysta po mistrzowsku wczuwa się w wyśpiewane wcześniej przez Czesława Niemena strofy polskiej poezji, wydobywając z nich nastrój radosnych uniesień z jednej, a krople niepokoju z drugiej strony.

W tym wykonaniu na nowo ożywają teksty poetyckie nie tylko Czesława Niemena. Brzmiały raz jeszcze teksty: Tuwima, Iwaskiewicza, Odrowąża czy wreszcie Norwida. Bo to do tych perełek polskiej poezji narodowej tworzył muzykę Czesław Niemen.

W repertuarze między innymi takie utwory, jak: „Dziwny jest ten świat”, „Pod papugami”, „Wspomnienie”, „Płonąca stodoła”, „Dom bez adresu”, „Czas jak rzeka”, „Sen o Warszawie”, „Nim przyjdzie wiosna”, „Czy mnie jeszcze pamiętasz”, „Jednego serca”.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Przed sprzedaż biletów i rezerwacje w Dziale Merytorycznym OK (pok. nr 17) lub telefonicznie 032 21 11 490 wew. 23.

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze, tel/fax.: 2111-490, 2111-391, wew. do redakcji: 25, e-mail: odglosy.brzeszcz@wp.pl

Redaguje zespół w składzie:

JACEK BIELENIN - redaktor naczelny

EWA PAWLUSIAK - redaktor, sekretarz

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spyry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 2102213.

Likwidują oddział

Brzeszczańscy radni negatywnie zaopiniowali projekt uchwały Rady Powiatu w Oświęcimiu w sprawie likwidacji oddziału dla przewlekłych chorych w Szpitalu Powiatowym im. św. Maksymiliana w Oświęcimiu. Radni powiatowi uchwalę jednak przyjęli.

Oddział funkcjonujący w strukturze Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Oświęcimiu zostanie zamknięty 31 grudnia 2006 r.

- Oddział dla przewlekłych chorych generuje dużą stratę finansową, co wpływa na pogorszenie sytuacji finansowej całego Zakładu. Jednocześnie z uwagi na ograniczoną powierzchnię nie jest możliwe przekształcenie oddziału w zakład opiekuńczo-leczniczy, co pozwoliłoby na pozyskanie współfinansowania z dochodów pacjenta. Zwolnione pomieszczenia będą wykorzystane na poszerzenie działalności oddziału neurologicznego z pododdziałem udarowym. Uzasadnione jest to wzrostem zachorowalności na choroby układu krążenia, w tym udaru mózgu i obserwowanym w oświęcimskim szpitalu wzrostem hospitalizacji na oddziale neurologicznym, gdzie często obłożenie łóżek przekracza 100 proc. - tłumaczą władze oświęcimskiego ZZOU.

Zapewniają jednocześnie, że po likwidacji oddziału pacjenci wymagający długoterminowej opieki, wol-

ne łóżka znajdą w okolicznych zakładach opiekuńczo-leczniczych, a przede wszystkim w zakładzie długoterminowej opieki medycznej w Makowie Podhalańskim, z którym dyrekcja ZZOU w Oświęcimiu podpisała porozumienie w sprawie przyjmowania pacjentów po leczeniu w oświęcimskim szpitalu. Znaczna poprawa dostępności opieki długoterminowej dla mieszkańców powiatu oświęcimskiego ma nastąpić dopiero po zakończeniu remontu obiektu Pałacu w Grojcu, wchodzącego w skład Powiatowego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego i uruchomieniu tam dodatkowych 50 miejsc z zakresu opieki długoterminowej. Remont ma się zakończyć w 2007 r. Ponadto w oświęcimskim ZZOU zatrudniony jest pracownik socjalny, który pomaga w załatwieniu formalności związanych z umieszczeniem pacjentów w placówkach opiekuńczych. Dyrekcja zapewnia też, że po likwidacji oddziału dla przewlekłych chorych osoby wymagające ze względu na stan zdrowia wydłużonego czasu leczenia, będą miały zapewnioną kompleksową opiekę medyczną w oddziałach macierzystych.

Likwidację oddziału dla przewlekłych chorych pozytywnie zaopiniowała Rada Społeczna działająca przy ZZOU w Oświęcimiu. Inaczej niż brzeszczańscy radni, którzy argumentowali, że we wszystkich placówkach opiekuńczych brakuje miejsc i wydłuża się czas oczekiwania na wolne łóżko. Ich zdaniem oddział powinien funkcjonować w szpitalu do czasu uruchomienia placówki w Grojcu.

jack

Zaproszenie

Stowarzyszenie Linqua we współpracy z Gminnym Zarządem Edukacji i Ośrodkiem Kultury w Brzeszczach zapraszają mieszkańców Gminy Brzeszcze w wieku od lat 20 do 120 z wyjątkiem polonistów na **I DYKTANDO BRZESZCZE 2006**, które odbędzie się w dniu **9 października 2006 o godzinie 17.00** w sali kinowej Ośrodka Kultury w Brzeszczach. Patronat nad dyktandem objęła burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska.

Zapisy proszę składać w Gminnym Zarządzie Edukacji, osobiście, telefonicznie lub elektronicznie (Brzeszcze, ul. Kosynierów 8 tel. 032 21 11 593, 21 11 565 lub linqua@brzeszcze.pl od 2.10 do 9.10. 2006 do godziny 14.30. Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

W imieniu organizatorów:

Bożena Sobocińska, Małgorzata Wójcik, Jolanta Borowicz



Strażacy zdobyli P(e)KiN

30 pięter do pokonania, 800 marmurowych schodów, aparat oddechowy ważący kilkanaście kilogramów, krępujący ruchy munda i hełm na głowie, to rzeczywistość rozgrywanych 16 września w Warszawie III Międzynarodowych Zawodów Strażaków „Wieżowiec 2006”. Na starcie stanęło 49 zespołów reprezentujących jednostki Państwowej Straży Pożarnej z całego kraju. W tym elitarnym gronie znalazł się też zespół Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeszczach.

Celem strażaków ratowników

było zdobycie Pałacu Kultury i Nauki. W zawodach uczestniczyły również zespoły z Niemiec, Rosji, Węgier, Słowacji, Białorusi i Litwy. Zespół brzeszczan, który wystąpił w składzie: Paweł Maślanka, Tomasz Mrowczyk, Adrian Wal-



Strażacy z Brzeszcza na schodach Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

czyk i Paweł Siuta uplasował się na 29 miejscu z czasem 5 min 58,83 s., wyprzedając między innymi zespoły strażaków zawodowych z Warszawy, Łodzi, Płocka, Lublina, Zakopanego oraz reprezentację Centralnej Szkoły PSP z Częstochowy.

- Naszą przepustką do udziału w mistrzostwach był niezwykle udany występ w zawodach ochotników, organizowanych w Oświęcimiu na obiekcie biurowym Firmy Chemicznej „Dwory” - mówi szef zespołu Marek Kopijasz. - Dzięki współpracy

z KWK „Brzeszcze-Silesia” udało się wypracować profesjonalny cykl treningowy, obejmujący między innymi ćwiczenia na 20-piętrowym obiekcie wieży szybowej w Brzeszczach oraz w specjalnej komorze ćwiczebnej użytkowanej na co dzień przez ratowników górniczych.

- Jako debiutanci, zapłaciliśmy jednak „frycowe”, wynikające z nieznajomości obiektu - twierdzi obserwator zawodów i mechanik zespołu Szymon Saduś. - Długie podbiegi i różnicowany układ klatek schodowych były przyczyną słabszego finiszu zespołu.

Zdobyte doświadczenia i wysoka ocena organizatora zawodów dają gwarancję, że w rozgrywanych w przyszłym roku mistrzostwach strażacy OSP Brzeszcze znowu wystąpią w reprezentacji Małopolski.

AM

Podziękowanie

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeszczach dziękuje instytucjom i firmom, które sfinansowały wyjazd naszych strażaków. Byli to: Urząd Gminy Brzeszcze, Bank Spółdzielczy w Miedźnej, firma „PROREST” - Zofia i Piotr Stawowy, Żwirownia „Przecieszyn” - Stanisław Baluś, PSS Społem „Górniki” Brzeszcze, Kółko Rolnicze w Brzeszczach, Nadwiślańska Spółka Mieszkaniowa Sp. z o.o., Agencja Mieszkaniowa Sp. z o.o. Specjalne podziękowania dla dyrektora KWK „Brzeszcze-Silesia” Zenona Maliny za udostępnienie obiektów do ćwiczeń.

Akcja krwiodawców

8 września na apel Zarządu Klubu Honorowego Dawcy Krwi, działającego przy KWK „Brzeszcze-Silesia”, odpowiedziało 40 krwiodawców. Razem oddali 18 l krwi. Na kolejny apel, który odbędzie się 10 listopada, Zarząd Klubu zaprasza nie tylko krwiodawców, ale również sympatyków.

EP

Burmistrz Brzeszcz ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej

oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki pgr **2497/49** o powierzchni **3772 m²**, położonej w Brzeszczach przy ulicy Daszyńskiego, zapisanej w księdze wieczystej Kw Nr 44774 prowadzonej w Sądzie Rejonowym, Wydział V Ksiąg Wieczystych w Oświęcimiu, stanowiącej własność Gminy Brzeszcze. Oferowana do sprzedaży nieruchomość zabudowana jest budynkiem byłej łaźni górniczej, cechowni i lampowni, położona na terenie poprzemysłowym zlikwidowanego „Ruchu II” Kopalni Węgla Kamiennego Brzeszcze. Nieruchomość nie jest obciążona prawem osób trzecich.

1. W obowiązującym, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze oferowana do sprzedaży nieruchomość leży w obszarze usług i przemysłu oznaczonym symbolem J 9 UP.
2. Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu **24 listopada 2006 r.** o godzinie 10.00 w budynku Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4,
3. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **430 950,00 zł.** w tym: cena gruntu: **21 505,00 zł**, cena budynku: **409 445,00 zł.**
4. Wadium: 43 095,00 zł.

5. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, przelewem na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach (nr konta: 44844610 162002007523740005 BS O/Brzeszcze) najpóźniej do dnia 20 listopada 2006 r. Za wpłatę wadium uważa się wpływ pieniędzy na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach.**

Wpłacone wadium zostanie zwrócone uczestnikom przetargu nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygra, a wpłacone przez niego wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wylicytowana kwota musi zostać wpłacona przez nabywcę przed zawarciem aktu notarialnego.

W przypadku uchylenia się osoby, która wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium przepada na rzecz Gminy Brzeszcze. Wszystkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności nieruchomości ponosi nabywca. Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców wymaga zezwolenia wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych w drodze decyzji administracyjnej za zgodą Ministra Obrony Narodowej.

Gmina Brzeszcze zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

Burmistrz Brzeszcz ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej

oznaczonej w ewidencji gruntów numerami działek: pgr **2497/31** o powierzchni **6243 m²**, położonej w Brzeszczach przy ulicy Daszyńskiego oraz pgr **1280/146** o powierzchni **2106 m²**, położonej w Brzeszczach przy ulicy Drobniaka, zapisanych w księdze wieczystej Kw Nr 44774 prowadzonej w Sądzie Rejonowym, Wydział V Ksiąg Wieczystych w Oświęcimiu, stanowiącej własność Gminy Brzeszcze.

1. Działka pgr 2497/31 zabudowana jest budynkiem byłej portierni i markowni stanowiącym własność Gminy Brzeszcze. Działka pgr 1280/146 zabudowana jest nadziemną magistralą ciepłowniczą stanowiącą własność Nadwiślańskiej Spółki Energetycznej Sp. z o.o.
2. W obowiązującym, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze część oferowanej do sprzedaży nieruchomości oddalona do 7,5m od osi ul. Daszyńskiego leży w obszarze drogi lokalnej, oznaczonym symbolem L 1x2, część leży w obszarze usług nieucieczliwych, oznaczonym symbolem J 8 UN, reszta nieruchomości znajduje się w obszarze usług i przemysłu oznaczonym symbolem J 9 UP.
3. Nieruchomość nie jest obciążona prawem osób trzecich.
4. Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu **3 listopada 2006 r.** o godzinie 11⁰⁰ w budynku Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4.
5. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **62 100,00 zł**, w tym: działka pgr 2497/31: **48 200,00 zł**, cena gruntu: **40 200,00 zł**, cena budynku: **8 000,00 zł**, działka pgr 1280/146: **13 900,00 zł**
6. Wadium: 6 210,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, przelewem na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach (nr konta: 44844610162002007523740005 BS O/Brzeszcze) lub gotówką w kasie Urzędu Gminy najpóźniej do dnia 30 października 2006 r. W przypadku wpłaty wadium przelewem, za wpłatę wadium uważa się wpływ pieniędzy na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach. Wpłacone wadium zostanie zwrócone uczestnikom przetargu nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygra, a wpłacone przez niego wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wylicytowana kwota musi zostać wpłacona przez nabywcę przed zawarciem aktu notarialnego. W przypadku uchylenia się osoby, która wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium przepada na rzecz Gminy Brzeszcze. Wszystkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności nieruchomości ponosi nabywca. Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców wymaga zezwolenia wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych w drodze decyzji administracyjnej za zgodą Ministra Obrony Narodowej.

Gmina Brzeszcze zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

Burmistrz Brzeszcz ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej

oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki pgr **1505/73** o powierzchni **2582 m²**, położonej w Brzeszczach przy ulicy Piekarskiej, zapisanej w księdze wieczystej Kw Nr 44654 prowadzonej w Sądzie Rejonowym, Wydział V Ksiąg Wieczystych w Oświęcimiu, stanowiącej własność Gminy Brzeszcze.

1. W obowiązującym, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze oferowana do sprzedaży nieruchomość leży w obszarze przeznaczonym dla usług i przemysłu oznaczonym symbolem B.107.UP.
2. Nieruchomość nie jest obciążona prawem osób trzecich.
3. Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu **3 listopada 2006r.** o godzinie 10⁰⁰ w budynku Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4.
4. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **52 731,00 zł.** Wylicytowana cena nabycia nieruchomości zostanie powiększona o 22% VAT.
5. Wadium: 5 273,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, przelewem na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach (nr konta: 44844610162002007523740005 BS O/Brzeszcze) lub gotówką w kasie Urzędu Gminy najpóźniej do dnia 30 października 2006 r. W przypadku wpłaty wadium przelewem, za wpłatę wadium uważa się wpływ pieniędzy na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach. Wpłacone wadium zostanie zwrócone uczestnikom przetargu nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygra, a wpłacone przez niego wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wylicytowana kwota musi zostać wpłacona przez nabywcę przed zawarciem aktu notarialnego.

W przypadku uchylenia się osoby, która wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium przepada na rzecz Gminy Brzeszcze. Wszystkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności nieruchomości ponosi nabywca. Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców wymaga zezwolenia wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych w drodze decyzji administracyjnej za zgodą Ministra Obrony Narodowej.

Szczegółowe informacje na temat przetargu, regulaminu przeprowadzania przetargu oraz nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, telefon (0-32) 7728570, 7728571.

Gmina Brzeszcze zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

Burmistrz Brzeszcz ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem garażu

oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki pgr **2497/30** o powierzchni **1997 m²**, położonej w Brzeszczach przy ulicy Zielonej zapisanej w księdze wieczystej Kw Nr 44774 prowadzonej w Sądzie Rejonowym, Wydział V Ksiąg Wieczystych w Oświęcimiu, stanowiącej własność Gminy Brzeszcze.

1. W obowiązującym, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze oferowana do sprzedaży nieruchomość leży w obszarze usług i przemysłu, oznaczonym symbolem J 9 UP.
2. Nieruchomość nie jest obciążona prawem osób trzecich.
3. Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu **3 listopada 2006r.** o godzinie 10⁰⁰ w budynku Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4.
4. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **48 492,00 zł**, w tym: cena gruntu: **11 862,00zł**, cena budynku: **36 630,00zł.**
5. Wadium: 4 849,00 zł.

6. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, przelewem na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach (nr konta: 44844610162002007523740005 BS O/Brzeszcze) lub gotówką w kasie Urzędu Gminy najpóźniej do dnia 30 października 2006 r.** W przypadku wpłaty wadium przelewem, za wpłatę wadium uważa się wpływ pieniędzy na konto Urzędu Gminy w Brzeszczach. Wpłacone wadium zostanie zwrócone uczestnikom przetargu nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygra, a wpłacone przez niego wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wylicytowana kwota musi zostać wpłacona przez nabywcę przed zawarciem aktu notarialnego.

W przypadku uchylenia się osoby, która wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium przepada na rzecz Gminy Brzeszcze.

Wszystkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności nieruchomości ponosi nabywca. Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców wymaga zezwolenia wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych w drodze decyzji administracyjnej za zgodą Ministra Obrony Narodowej.

Szczegółowe informacje na temat przetargu, regulaminu przeprowadzania przetargu oraz nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, telefon (0-32) 7728570, 7728571.

Gmina Brzeszcze zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

Obronili trzecie miejsce

W piątej już Spartakiadzie Ratowniczej w Piłce Nożnej o Puchar Dyrektora KWK „Brzeszcze-Silesia”, zmierzyło się 1 września na obiektach sportowych „Górnika” 11 drużyn reprezentujących górnictwo soli, ołowiu i cynku oraz węgla kamiennego.

Zwycięstwo wywalczyła drużyna ratowników górniczych z Południowego Koncernu Węglowego „Janina”,



Drużyna ratowników górniczych KWK „Brzeszcze-Silesia” Ruch I.

pokonując w finale Południowy Koncern Węglowy „Jaworzno”. W walce o drugie miejsce drużyna Ruchu I „Brzeszcze” przegrała z PKW „Jaworzno”, załapując się na najniższy stopień podium.

Turniej rozgrywano systemem pucharowym. Uczestników spartakiady podzielono na trzy grupy. Zwycięskie drużyny awansowały do finału, gdzie każdy grał z każdym. Mecze rozgrywano na połowie boiska piłkarskiego, dwa razy po 15 minut.

Górnictwo soli reprezentowała drużyna z kopalni w Bochni, górnictwo ołowiu i cynku – Zakład Górniczo-Hutniczy „Bolesław” i ZG Trzebieńka, zaś górnictwo węgla kamiennego – kopalnie Kompanii Węglowej, Katowickiego Holdingu Węglowego, Lubelskiego Węgla oraz Południowego Koncernu Węglowego. Gospodarzy imprezy reprezentowały drużyny ratowników z Ruchu I „Brzeszcze” i Ruchu II „Silesia”. Ci pierwsi grali w składzie: Bolesław Nikiel, Arkadiusz Markiel, Bogdan Długosz, Zbigniew Lipowiecki, Mariusz Zemlik, Zbigniew Kapuśnik, Piotr Surzyn i Krzysztof Matusiak (bramkarze), Grzegorz Niemiec (trener), Zbigniew Dziubras, Janusz

Bolek i Marek Kawa.

Turniej jest wypróbowanym sposobem na sprawdzenie stanu wyszkolenia i przygotowania kondycyjnego drużyn ratowniczych.

EP

Otrzymują autentyczną pomoc

Fundacja Pomocy Społecznej z Brzeszcza znalazła się w gronie półfinalistów II edycji konkursu o Nagrodę Marszałka Województwa Małopolskiego „Krysztaly Soli” dla najlepszych organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego.



Z grona 80 nadesłanych ankiet konkursowych zespół oceniający wyłonił 38 organizacji pozarządowych w dziewięciu kategoriach. Fundacja Pomocy Społecznej obok Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży „Kana” z Nowego Sącza oraz Stowarzyszenia „Rodzina Kolpinga” z Chelmska została półfinalistą w kategorii Edukacja i Nauka.

- Jestem zbudowany tym, co zobaczyłem wizytując Fundację Pomocy Społecznej - mówi Albert Bartosz z oświecimskiej Agencji Kancelarii Zarządu Województwa Małopolskiego. - Dzieci w prowadzonych przez Fundację świetlicach otrzymują autentyczną pomoc - od posiłku, poprzez pomoc w nauce, po profesjonalną opiekę psychologiczną. Takie cenne inicjatywy trzeba promować i pokazywać w całym województwie małopolskim. Taki jest też cel konkursu „Krysztaly Soli”.

Uroczyste ogłoszenie zwycięzców w poszczególnych kategoriach i rozdanie nagród nastąpi w styczniu przyszłego roku.

jack

Z całej Małopolski

17 września na stadionie „Górnika” w Brzeszczach odbyły się III Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych woj. małopolskiego. Gminę Brzeszcze reprezentowały drużyny męskie z Jawiszowic i Brzeszcza oraz żeńska z Przeciszyna.

W zawodach wzięły udział najlepsze drużyny OSP woj. małopolskiego w poprzednich zawodach wojewódzkich rozegranych dwa lata temu w Bukowniu, najlepsze drużyny wyłonione w zawodach szczebla powiatowego oraz drużyny reprezentujące gospodarza zawodów.

W grupie drużyn męskich zwyciężyła OSP Zakrzów (pow. tamowski), przed OSP Wróblówka (pow. nowotarski) i OSP Naprawa (pow. sułkowski). Jednostka OSP Jawiszowice uplasowała się na 9. pozycji, a OSP Brzeszcze na 17., na 22 startujące w zawodach jednostki.

Wśród kobiet najlepiej spisały się strażaczki z OSP Kobierzyn (pow. tarnowski). Drugie miejsce wywalczyła drużyna OSP Wola Dębińska (pow. brzeski), a trzecie OSP Wróblówka. Przeciszyskie kobiety wywalczyły 6. miejsce, na 13 startujących drużyn.

Strażacy rywalizowali w sztafecie pożarniczej i w tzw. boju wce. W sztafecie musieli przebiegnąć 50 m. odcinki toru wyznaczonego na bieżni lekkoatletycznej oraz pokonać przeszkody. Na-

leżały do nich: podłączenie węża tłoczonego do rozdzielacza, przeskoczenie lekkoatletycznego płotka oraz rowu, ominięcie slalomem tyczek, przebiegnięcie po równoważni, pokonanie ściany i podłączenie węża tłoczonego do prądownicy. Rolę pałeczki sztafetowej pełniła prądownica, którą zawodnicy przekazywali sobie w trakcie biegu.

Ćwiczenie bojowe zaś polegało na zbudowaniu linii węzowych od zbiornika wodnego do miejsca podawania wody, z wykorzystaniem motopompy, w celu strącenia prądem wody pachotków i obrócenia tarczy. Ta konkurencja rozgrywana była na 90-metrowym torze.



- Gratuluję wszystkim uczestnikom zawodów, bo wykazali serce i duże zaangażowanie. Zawody zintegrowały brać strażacką i pokazały, że sport pożarniczy w Małopolsce stoi na wysokim poziomie - mówił wiceprezes Zarządu Oddz. Wojewódzkiego Związku OSP RP druh Czesław Kosiba. - Dziękuję wszystkim przedstawicielom gminnych władz samorządowych i pożarniczych za to, że zawody mogły się odbyć na obiektach sportowych w Brzeszczach oraz strażakom z jednostek OSP Gminy Brzeszcze za wielki wkład pracy w organizację zawodów.

EP

Ogłoszenia drobne

- Korepetycje z języka angielskiego dla uczniów szkół podstawowych. Profesjonalnie, tanio i bezstresowo, tel. 0669 629 887
- Sprzedam działkę budowlaną (96 arów) w Jawiszowicach w obrębie ul. Przecznej. Możliwość wydzielania mniejszych działek, tel. 032 211 09 14, 0606 110 699.
- Kupię stare, zniszczone, zepsute piecyki gazowe łazienkowe typu „junkers”, tel. 0602 649 138.
- Kupię mieszkanie M-2 lub M-3 o powierzchni do 40 m² z miejskim ogrzewaniem, tel. 0602 649 138.
- Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią 56 m² przy ul. Dworcowej w Brzeszczach, tel. 032 211 07 21.
- Emeryta, rencistę zatrudnię, tel. 507 044 235.
- Poszukuję drugiej opiekunki do dwójki dzieci (7 mies.). Praca w godzinach popołudniowych, na Borze, od listopada, tel. 604 263 841.
- Język niemiecki - korepetycje w domu ucznia. Wszystkie poziomy, tel. 0606 82 12 66.

Opracowały zeszyty ćwiczeń

Urszula Bandoła i Magdalena Krzemppek, nauczycielki kształcenia zintegrowanego w Szkole Podstawowej nr 2, są autorkami „Zeszytów Ćwiczeń” dla uczniów klas I - III. Do współpracy zaprosiło je wydawnictwo Dragon z Gdańska, rozprowadzające książki na całą Polskę.

- Na rynku co roku pojawia się wiele różnych publikacji. Postanowiliśmy więc wymyślić coś swojego, bo skoro my możemy korzystać z czyichś pomysłów, dlaczego inni nie mogliby z naszych - mówią Urszula Bandoła i Magdalena Krzemppek. - Te „Zeszyty Ćwiczeń” są wynikiem naszego wieloletniego doświadcze-

roku”, było stopniowe podążanie za pierwszoklasistą w utrwalaniu wiedzy i umiejętności. Druga część „Z Puszkiem poznajemy świat” wkracza już w zainteresowania dzieci - w przyrodę, muzykę, matematykę i sztukę. W części trzeciej „Podróż w świat” uczniowie wraz z Puszkiem czytają teksty ze zrozumieniem treści, odpowiadają na pytania, by dobrze przygotować się do testu kompetencyjnego. Przy tej okazji podróżują po krainach geograficznych, odwiedzają m.in. Afrykę, Grenlandię, kosmos, poznają alfabet Morse'a. Do każdego „Zeszytu” dołączona jest płytka CD zawierająca informacje sprawdzające poziom wiedzy uczniów.

„Zeszyty Ćwiczeń”, które mają wspomagać rozwój ucznia, ukazały się w czerwcu nakładem 100 tys. egzemplarzy każdy. Zeszyt pierwszy sprzedał się już w całości, zaś drugi i trzeci w 50 procentach. Z zeszytów korzystają dzieci w całej Polsce, również w ośmiennych miejscowościach - Górze, Miedźnej, Woli, tylko nie w naszym brzeszczańskim środowisku, cho-



Magdalena Krzemppek i Urszula Bandoła.

nia pedagogicznego. Ale sam pomysł, by to opublikować zrodził się, gdy prywatne wydawnictwo z Gdańska zaproponowało nam opracowanie zestawu ćwiczeń. Czasu nie było za wiele. To były trzy miesiące bardzo intensywnej pracy.

Zawartość merytoryczna „Zeszytów” jest pomysłem nauczycielek - Urszuli Bandoły i Magdaleny Krzemppek, zaś wszystkie ilustracje zamieszczone w nich są autorstwa siostry p. Magdaleny, Katarzyny Marciniak-Jarek, która z wykształcenia jest plastyką. Opracowaniem graficznym i komputerowym zajęł się syn p. Urszuli, Bartłomiej Bandoła.

Zeszyty zawierają zbiór ćwiczeń, zabaw wspierających kompetencje ucznia klas I - III w zakresie czytania, pisania, liczenia i logicznego myślenia. A wszystko to w formie zabawowej. Przez trzy kolejne lata dzieciom towarzyszy kreskówkowy pies - Puszek.

Intencją pierwszej części, zatytułowanej „Z Puszkiem przez cztery pory

ciaż ich autorkami są rodowite brzeszczanki.

- Nie wiemy, jak rodzice odebrałyby wprowadzenie do nauczania „Zeszytów” naszego autorstwa - wyznają nauczycielki Urszula Bandoła i Magdalena Krzemppek. - Nie ukrywamy, że bardzo byśmy tego chciały. W końcu zrobiliśmy to dla wszystkich dzieci, dla naszych też. Nie mamy w tym żadnego interesu finansowego, nie zajmujemy się dystrybucją, więc wydawnictwo nie płaci nam od ilości rozproszonych egzemplarzy. Po ukazaniu się wydania, otrzymaliśmy od wydawnictwa pewną pulę książek. Na koniec roku szkolnego obdarowyaliśmy nimi swoich uczniów kończących trzecią klasę. Rozdałyśmy je też dzieciom w naszych rodzinach i dzieciom znajomych. Mamy z tego ogromną satysfakcję. A każdy zeszyt opatrzyliśmy dedykacją: „Dedukujemy naszym wszystkim bliskim, którzy w nas wierzyli.”

Ewa Pawlusiak

Młodzi wybrali nowe władze

25 września w sali sesyjnej Rady Miejskiej odbyła się I sesja Młodzieżowego Parlamentu Gminy Brzeszcze.

W sesji wzięło udział 28 delegatów ze szkół podstawowych i gimnazjów wraz z opiekunami. Młodzi parlamentarzyści wybrali nowe Prezydium MPGB. Stanowisko Marszałka MPGB objął Maciej Pawlik z Gimnazjum nr 1, który otrzymał najwięcej głosów poparcia. Wicemarszałkiem wybrano Rafała Skrzypaszkę z Gimnazjum nr 2. Członkami prezydium



Młodzieżowy Parlament Gminy Brzeszcze działa już od września 1998 r.

zostali też: Joanna Dziedzic z SP 1 Brzeszcze, Przemysław Surzyn z SP 2 Brzeszcze, Krzysztof Wutke z SP Jawiszowice, Katarzyna Gasidło z ZSP Przecieszyn oraz Arkadiusz Widlarz z SP Skidziń.

Delegaci opracowali plan działania w roku szkolnym 2006/2007. Na kolejnych sesjach MPGB będą dyskutowali m.in. na temat sytuacji Polski w Unii Europejskiej, tradycji polskich, szanse dla utalentowanych młodych ludzi, o konwencji praw dziecka, możliwości spędzania wolnego czasu w gminie oraz bezpieczeństwie i pomocy w szkole.

BK

Nowa pracownia

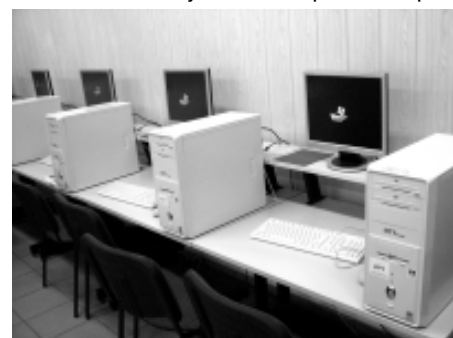
28 września był dla uczniów Gimnazjum nr 2 dniem radości. Otwarto bowiem w bibliotece szkolnej internetowe centrum informacji multimedialnej.

W nowo zaadoptowanych pomieszczeniach biblioteki pojawiły się nowe komputery, urządzenie wielofunkcyjne do kopiowania, drukowania i skanowania oraz rzutnik.

Młodzież złożyła podziękowania burmistrz Teresie Jankowskiej, Dyrektor Gminnego Zarządu Edukacji Bożenie Sobocińskiej, przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej Barbarze Dubiel i dyrektor szkoły Krystynie Cieplińskiej za pomoc w

powstaniu biblioteki multimedialnej, dzięki której będzie mieć teraz łatwiejszy i szybszy dostęp do potrzebnych informacji.

Jest to jedno z czterech centrów multimedialnych, jakie powstało na terenie gminy Brzeszcze z pieniędzy otrzymanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. Szkoły Podstawowe nr 1 i 2 oraz Gimnazjum nr 1 to pozostałe pla-



cówki, które skorzystały z dofinansowania EFS. Wartość każdej z tych pracowni multimedialnych wynosi ok. 30 tys. zł.

BK

Dożynkowe świętowanie

Tradycją ojców, dziadów i pradziadów - mszą świętą dziękczynną za tegoroczne zbiory rozpoczęto 3 września w Borze gminne obchody dożynkowe.

- Stoimy przed Chrystusowym ołtarzem dziękując za zbiory, za chleb oraz trud gospodarza, który los swój związał z ziemią. Gospodarza, który mimo trudności nie zostawia jej odłogiem, ale przekazuje tę ojczystą ziemię, zwyczaj, mądrość zawodu, z pokolenia na pokolenie - głosił w homilii dożynkowej ks. dziekan Kazimierz Kulpa. - Ks. Józef Tischner powiedział kiedyś: „Polska od wieków gospodarzami stała i gospodarzami stoi”. I oby tak dalej było, bo w domach, które są sercem gospodarstw, przechowywała się wiara, patriotyzm, a w chwili zagrożeń to one były twierdzą. W nich broniło się to, co polskie.

Honoru pełnienia funkcji starostów tegorocznych dożynek dostąpili Katarzyna Włodarczyk i Wojciech Waligóra. To oni zanieśli przed ołtarz, a potem wręczyli burmistrz Teresie Jankowskiej upieczony z tegorocznych zbiorów chleb.

- Dzisiejszy dzień jest świętem wspólnoty. I tak, jak dziś dzielimy się chlebem, dzielimy się na co dzień również dobrym słowem - kierowała słowa do mieszkańców gminy burmistrz Teresa Jankowska. - Bo łączy nas ta ziemia, mała ojczyzna i przepiękne kłosa zbóż przypięte dziś do naszych ubrań. Tradycji nie pozwólmy zagnąć. Dbajmy o to, by dla dzieci obrazki wsi rolniczej nie były zagadką.

Starościna dożynek Katarzyna Włodarczyk z zawodu jest ogrodnikiem. Mieszka w Brzeszczach. Razem z mężem i rodzicami gospodarują na 6 własnych i 5 dzierżawionych hektarach. Hodują trzodę chlewną i bydło. Uprawiają zboże ozime i jare, buraki pastewne, ziemniaki. Pani Katarzyna marzy o powiększeniu gospodarstwa, wybudowaniu nowoczesnej obory, zakupie nowych maszyn rolniczych. 20 lat temu, też w Borze, na pierwszych gminnych dożynkach starościna była teściowa pani Katarzyny - pani Józefa Włodarczyk.

Pan Wojciech Waligóra mieszka w Skidzinie. Z żoną Dorotą pracę na swoim rozpoczęli od przejętego od rodziców p. Wojciecha 6,5 hektarowego gospodarstwa. Obecnie gospodarują na 17 ha gruntów własnych i 11 ha dzierżawionych. Specjalizują się głównie w produkcji roślinnej na sprzedaż i hodowli trzody chlewnej. Prowadzą również działalność gospodarczą w zakresie usług transportowo-rolniczych. Ciągłe modernizują park maszynowy, transportowy i rolniczy, a stosowane nowo-

czesne metody uprawy roli dają gospodarzom wysokie plony.

Święto rolników i ogrodników jest również świętem pszczelarzy. W naszej gminie pszczelarstwo trzyma się mocno, a praca pszczelarzy jest doceniana i wspierana. I za to podczas uroczystości dożynkowej w Borze Wiesław Lon-

ców w Borze Janowi Kasperczykowi, a Skidzinianie dyrektorowi KWK Brzeszcze-Silesia Zenonowi Malinie.

W części artystycznej nie zabrakło obrzędów dożynkowych w wykonaniu Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Iskierki, gminnych zespołów regionalnych i kapeli z Zasola.

Do obejrzenia widowiskowego przedstawienia „Żniwa wczoraj i dziś” zaprosili Skidzinianie.

Dożynkowe świętowanie uświetniła również koncertem kopalniana orkiestra dęta, której repertuar wciąż wzbogacany jest o utwory koncertowe, muzykę bigbandową, rozrywkową i klasyczną. Podziwiać można było też, jak co roku, stoiska przygotowane przez sołectwa, organizacje społeczne gminy Brzeszcze i osoby prywatne. Kosztowano m.in. miodu z pasiek jawiszowickich i brzeszczańskich pszczelarzy, chleba ze swojskim smalcem



Starostowie dożynek - Katarzyna Włodarczyk i Wojciech Waligóra podarowali bochen chleba burmistrz Teresie Jankowskiej.

din, wiceprezes Śląskiego Związku Pszczelarzy w Katowicach wręczył złote medale burmistrz Brzeszcz Teresie Jankowskiej i dyrektorowi KWK Brzeszcze-Silesia Zenonowi Malinie, a prezes Koła Pszczelarzy w Jawiszowicach Władysław Żak pamiątkowe dyplomy.

Dożynki były też okazją do podziękowania za pracę sołtysom i przewodniczącym samorządów osiedlowych. Listy gratulacyjne wręczyła burmistrz Teresa Jankowska.



Skidzinianie przedstawili zabawny obraz z życia wsi pt. „Żniwa wczoraj i dziś”.

Potem gospodynie ośpiewały wieńce i wręczyły je gościom dożynek - Borowianki starostom, Brzeszczanki ks. dziekanowi Kazimierzowi Kulpie, Jawiszowianki poseł Beacie Szydło, Wilczkowianki burmistrz Teresie Jankowskiej, Przecieszynianki przewodniczącemu Rady Miejskiej Władysławowi Zawadzkiemu, Pańwiszczanie przewodniczącemu Samorządu Mieszkań-

ze skwarkami oraz wypieków z piekarni GS Brzeszcze. Swoje prace zaprezentowali brzeszczanie artyści ludowi, Koło Łowieckie „Ryś” trofea, a rolnicy i ogrodnicy dorodne plody i ozdobne kwiaty. W górę poszybowwały gołębie pocztowe.

W tym roku nie bez powodu mieszkańców gminy zaproszono na dożynki do Boru. Rok 2006 dla borowian jest bowiem rokiem jubileuszowym. W sierpniu 50-lecie obchodziła miejscowa OSP, odznaczona

Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Jednostka liczy obecnie 35 druhów. 20 lat temu podczas pierwszych gminnych dożynek oddano do użytku budynek Domu Strażaka, dziś Dom Ludowy. Minione czasy w piosence napisanej na tę okoliczność przez Zofię Jania z Brzeszcz i Wandę Jasik z Bud zaprezentowały trzy pokolenia borowian. Jeszcze jeden jubileusz przypada w Borze na ten rok. 3 grudnia upłynie 15 lat od poświęcenia kaplicy przez ks. biskupa Kazimierza Nycza.

Ewa Pawlusiak

Podziękowanie

Organizatorzy dożynek gminnych dziękują sponsorom: Żwirowni Przecieszyn – Stanisław Baluś, firmie Protest – Zofia i Piotr Stawowy, GS Samopomoc Chłopska Brzeszcze, Agencji Komunalnej Brzeszcze, Markowi Mercie.

Nie obniżę już teraz cen wody

- Nie mogę obiecać, że ceny wody będą od zaraz niższe, bo to nie tyle kwestia woli samego prezesa, co sytuacji ekonomicznej firmy. Efekty działań, które zamierzam podjąć, będą - mam nadzieję - odczuwalne w przyszłorocznym wniosku taryfowym. Tym, którzy są zawiedzeni, że już dzisiaj nie nastąpi rewolucja cenowa, chcę powiedzieć, że przedsiębiorstwo będące jednoosobową spółką Skarbu Państwa, a taką jest RPWiK w Tychach, nie może prowadzić polityki niezgodnej z interesem jej samej - mówi Krzysztof Zalwowski, nowy prezes Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Tychach.

Jacek Bielenin: Po ostatnich zmianach w RPWiK można odnieść wrażenie, że firma znalazła się w rękach gminy Brzeszcze (w Radzie Nadzorczej firmy zasiadają Zdzisław Filip i Bolesław Bliźniak - wyj. red.)?

Krzysztof Zalwowski: Do konkursu na stanowisko prezesa Zarządu RPWiK przystąpiłem jako osoba niezależna, a nie jako przedstawiciel gminy Brzeszcze, stąd pewna niecisłość wynikająca z tego pytania. Również osoby z Brzeszcz w Radzie Nadzorczej firmy formalnie nie reprezentują naszej gminy, ale Skarb Państwa. Nie da się jednak zaprzeczyć, że brzeszczanie są liczni we władzach spółki.

Czy teraz - w myśl powiedzenia punkt widzenia zależy od punktu siedzenia - zmieniła się pana ocena działalności firmy? Czy przedsiębiorstwo nadużywało pozycji dominującej poprzez narzucanie gminie nadmierne wysokich cen za wodę?

W świetle wyroku sądu antymonopolowego nic takiego nie miało miejsca. Natomiast inną, niezależną kwestią jest odczucie społeczne, wiążące się z taryfą zawierającą cenę wody. Dotychczas działalność firmy nie kojarzyła się mieszkańcom naszej gminy najlepiej. Zdaję sobie sprawę, że moje położenie jest trochę jak w porzekadło - między młotem a kowadłem. Muszę zagwarantować sobie jednak poczucie odpowiedzialnej wartości wykonywanych przez siebie nowych obowiązków. Zawsze bowiem dążę do profesjonalizmu w tym co robię. Nie może być tak, że oczekiwania w stosunku do moich działań będą takie, iż sam, na własne życzenie obniżę nagle cenę wody. Czego natomiast może oczekiwać dzisiaj społeczność naszej gminy? Przede wszystkim tego, że taryfy będą przygotowywane rzetelnie. Mogę zagwarantować, że interes gminy Brzeszcze będzie zawsze właściwie uwzględniany. Dodam także, że wszyscy, którym RPWiK świadczy swe usługi, mogą mieć podobną pewność, co do rzetelności działań firmy. To wynika wprost z mojej zawodowej filozofii. Zapewniam jednocześnie wszystkich radnych, o swojej pełnej otwartości na dyskusję i całkowicie partnerskiej postawie.

Władze gminy zarzucały RPWiK, że wzrost cen jest efektem wzrostu kosztów



Krzysztof Zalwowski ma 43 lata. Mieszka w Brzeszczach. Z wykształcenia jest magistrem inżynierem mechanikiem, absolwentem Akademii Morskiej w Szczecinie. Ukończył też studia podyplomowe w Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Dotychczas pracował w Fabryce Elektrofiltrów „Elwo” w Pszczynie w charakterze konstruktora, w ciepłowni KWK „Czechot” na stanowisku sztygara, w KWK „Brzeszcze” na stanowisku kierownika sekcji marketingu, w firmie handlowej zajmującej się obrotem towarami masowymi na stanowisku prezesa zarządu oraz w przedsiębiorstwie dystrybucji wody i energii cieplnej „Wolter” w Woli na stanowisku prezesa zarządu. Od niedawna piastuje funkcję prezesa Zarządu RPWiK w Tychach.

własnych przedsiębiorstwa. Czy rzeczywiście tak było?

Koszty własne przedsiębiorstwa na pewno miały wpływ na wysokość cen taryfowych. Pytanie tylko czy nadmierny. Jednoznacznej odpowiedzi dzisiaj nie udzielę, ponieważ nie miałem jeszcze możliwości dokładnego przyjrzenia się strukturze kosztów firmy. Dodam tylko, że jednym z trzech etapów konkursu na stanowisko prezesa Zarządu RPWiK było przygotowanie strategii funkcjonowania firmy i jej zmian organizacyjnych. Takie kilkunastostronicowe

opracowanie i ja przygotowałem. Będę chciał zmniejszyć te koszty własne, które mają bezpośrednie przełożenie na wysokość cen taryfowych. Rozmawiałem już o tym z Radą Nadzorczą i związkami zawodowymi.

Czy wobec tego w przyszłym roku zapłacimy mniej za wodę?

Wniosek taryfowy na przyszły rok przedstawię Radzie Miejskiej pod koniec bieżącego roku. Trzeba jednak cały czas pamiętać, że taryfy na przyszły rok ustalane są według kosztów tegorocznych. Ja mam na nie wpływ dopiero od września. Ich ograniczenie wymaga czasu. Nie da się tego zrobić z dnia na dzień. Jeszcze raz powtarzam - mogę zagwarantować rzetelność w uwzględnianiu racji gminy Brzeszcze, przy konstruowaniu wniosków taryfowych. Nie mogę jednak obiecać, że ceny wody będą od zaraz niższe, bo to nie tyle kwestia woli samego prezesa, co sytuacji ekonomicznej firmy. Efekty działań, które zamierzam podjąć będą, mam nadzieję, odczuwalne w przyszłorocznym wniosku taryfowym. Tym, którzy są zawiedzeni, że już dzisiaj nie nastąpi rewolucja cenowa, chcę powiedzieć, że przedsiębiorstwo będące jednoosobową spółką Skarbu Państwa, a taką jest RPWiK w Tychach, nie może prowadzić polityki niezgodnej z interesem jej samej. Nie oznacza to, że fakt, iż kieruję tą firmą nie ma znaczenia dla społeczności gminy Brzeszcze.

Spór dotyczył też poziomu strat wody na naszych wodociągach. Gmina zarzucała tyskiemu przedsiębiorstwu niewystarczające modernizowanie sieci wodociągowej?

Plan modernizacji sieci uzgodnimy wspólnie z radnymi i burmistrzem gminy. Jestem otwarty na dyskusję o sposobach rozwiązywania problemów wynikających właśnie z wysokości poziomu strat wody. Będę zdecydowanie zmierzał do ich ograniczenia. Ale jednocześnie oczekuję od władz gminy, że będą mnie wspierać w tych działaniach, ponieważ nie ukrywam, że część strat wody wynika z nieuczciwego poboru wody.

Czy gminy powinny mieć możliwość weryfikowania wniosków taryfowych w zakresie struktury kosztów przedsiębiorstwa?

Jak najbardziej. Wydaje mi się, że jest to potrzebne i będę chciał wypracować nową formułę współpracy, by radni, jako przedstawiciele społeczni gminy mieli możliwość szerokiej dyskusji na ten temat. Teraz kontakt z gminami jest zbyt luźny i w najbliższym czasie proponuję takie rozwiązanie, które pozwoli przedstawicielom gmin zbliżyć się do samej firmy. Myślę tutaj o czymś na podobieństwo rady konsultacyjnej, tak by radni mogli się wypowiedzieć na temat polityki ekonomicznej firmy, jeszcze przed złożeniem wniosków taryfowych. To pozwoli mi na szybsze poznanie oczekiwań społecznych

i wykorzystanie tej wiedzy w kontekście strategii funkcjonowania firmy.

Czy w najbliższym czasie możliwe będzie nieodpłatne przekazanie gminom akcji firmy?

Teoretycznie jest to możliwe. Natomiast mówiąc o najbliższym okresie i praktycznej stronie całego zagadnienia pamiętać trzeba, że jest to problem bardzo złożony i wielopłaszczyznowy. Przejęcie akcji umożliwia nowelizacja ustawy o komercjalizacji przedsiębiorstw. Niemniej jednak jest to dzisiaj tylko możliwość. Formuła przekazywania akcji jest skomplikowana i uzależniona od woli państwa, jako właściciela. Konieczne dzisiaj jest dokładne zweryfikowanie koncepcji powołania związku komunalnego, który to pomysł jest obecnie w fazie przygotowań. Wspomniana ustawa zawiera zapis mówiący o 5-letnim stanie posiadania przez związek międzygminny, do którego gmina musi należeć, większości przejętego majątku przedsiębiorstwa. Tyle czasu musi upłynąć, by dana gmina mogła tymi akcjami swobodnie dysponować. Sądzę, że nim zapadnie decyzja o obejmowaniu akcji w ramach tego związku, który miałby stać się właścicielem majątku RPWiK, kwestia ta wymaga bardzo dokładnego przemyślenia i wszechstronnej analizy. Co nagle, to po diable.

Czy po skomunalizowaniu wodociągów ceny wody spadną?

Wątpię. Po wstępnej analizie finansów firmy wiem jedno - przedsiębiorstwo w dużej mierze wspierane jest przez rynek tyski. Sprzedaż wody jest tam gigantyczna w porównaniu ze sprzedażą w gminach, takich jak np. Brzeszcze. Wynika to z dużej liczby mieszkańców skupionych na niewielkim obszarze. Stąd też jestem pewien, że oczekiwania, co do obniżenia cen w wyniku gospodarowania wodą w ramach jednej gminy, są zdecydowanie na wyrost. Koszty tej działalności są bowiem tak duże, iż twierdzenie, że cena wody będzie niższa, jeśli majątek przejdzie w indywidualne władanie gminy, jest bardzo ryzykowne.

Zaproszenie

22 października godz. 14.00 (tereny Koła Wędkarskiego PZW nr 121 Brzeszcze w Wilczkowicach).

Ośrodek Kultury w Brzeszczach zaprasza do udziału w ogólnopolskiej akcji promującej zdrowy tryb życia „POLSKA BIEGA” pod patronatem TVP 1, Gazety Wyborczej, radia RMF.

- **START:** godz. 14.00 - (tereny Koła Wędkarskiego PZW nr 121 Brzeszcze w Wilczkowicach)
- **UCZESTNICY:** wszyscy bez wyjątku
- **DYSTANS:** 3500 m.

Jest to kolejna propozycja z cyklu imprez rekreacyjnych oferowanych przez Ośrodek Kultury. Bieganie to prosty i tani sposób, by być aktywnym, zdobyć się na wysiłek i mieć satysfakcję z pokonania dystansu.

Wspólnie możemy wziąć udział w wielkiej akcji promującej zdrowy tryb życia. Biegnijcie z nami! Zaprasza Robert Korzeniowski.

Czynić ludziom dobrze...

Podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej, w trakcie dyskusji nad jednym z projektów uchwał, gdy zabrakło już argumentów merytorycznych padło takie oto zdanie:

- Przecież jesteśmy tutaj po to, aby czynić ludziom dobrze!

Stwierdzenie to, wydawałoby się ze wszechmiar słuszne, wywołało mą dość gwałtowną reakcję. Dlaczego? Otóż debata dotyczyła przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie byłoby w tym nic zdrożnego gdyby nie fakt, że zmiany w dokumencie zaproponowano Radzie po raz wtóry w czasie ośmiu miesięcy, które minęły od jakże szczęśliwej daty wejścia w życie, po kilkuletnich korowodach, takiegoż opracowania, obejmującego obszar niemal całej gminy! Wcześniej - przypomnę - zainteresowani mieli dwukrotnie możliwość wpływania na kształt dokumentu, gdyż projekt planu, wskutek proceduralnych zawirowań, był dwukrotnie wykładany do wglądu. Argumentowanie w tym stanie rzeczy, iż nie wszyscy mieszkańcy są biegli w administracyjnych procedurach i dlatego nie zdążyli stosownych wniosków złożyć w ściśle określonych terminach jest oczywistym nadużyciem.

Raz uchwalony plan zagospodarowania nie może, co oczywiste, być doktryną polityki przestrzennej obowiązującą po wsze czasy. Powinien być to dokument żywy, poddawany w zgodzie z ustawą, której jest podporządkowany, okresowym analizom. Jeżeli jednak polityka przestrzenna ma być w gminie realizowana racjonalnie, nie można w planie - konstytucji tego zadania dokonywać zmian niemal na zawołanie. Perma-

nentne „grzebanie się” w zapisach miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest procederem co najmniej niefortunnym, a już na pewno bardzo kosztownym - świadczącym o tym, że bądź to nie do końca panujemy nad bardzo istotnymi dla gminy procesami formalnymi, bądź też zbyt łatwo ulegamy naciskom. Stąd moje oburzenie.

Bo choć nie jest prawdą, jak to przedstawiono w „Rezonansie”, że gmina nasza jest w dramatycznej sytuacji finansowej, to faktem pozostaje, że nadwyżki środków w stosunku do potrzeb nie odnotowujemy. Zawsze też będzie uprawnioną dyskusja, jak środkami którymi dysponujemy gospodarować rozsądniej i efektywniej - i tak też należy traktować powyższy wywód.

Zdanie przytoczone na wstępie mogłoby, jako sentencja, zdobić ściany sal posiedzeń wielu, nie tylko publicznych instytucji. Kryje jednak w sobie pewną pułapkę. To co dobrze służy jednostce czy wąskiej grupie, niekoniecznie przecież musi dobrze służyć całej zbiorowości. O kim myślał autor wypowiedzi mówiąc „ludziom”? Administracyjna pomoc okazana jednostce nie jest sama w sobie niczym nagannym, ale należy przy tym pamiętać, że bardzo łatwo przekroczyć cienką linię, poza którą narażamy się na zarzut stronniczości.

Nigdy nie będzie tak, by któremukolwiek organowi administracji udało się swymi decyzjami zadowolić wszystkich bez reszty. Tym bardziej zatem trzeba w „czynieniu dobrze” być bardzo rozważnym. Wydaje się, że nie do końca pamiętano o tym, zajmując wcześniej stanowiska w przypadkach działalności na Buczakach, budowie ubojni, lokalizacji stacji LPG - w sprawach, o których dzisiaj głośno. Niby formalnie wszystko w porządku, a czkawka nieustająca.

Krzysztof Bielenin znad Soły

Informacja

Informacja burmistrza gminy Brzeszcze o okręgach wyborczych, ich granicach i numerach, liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie miejskiej komisji wyborczej.

• **Okręg wyborczy nr 1: Brzeszcze:** Samorządy Osiedlowe nr 1, 2, 8. Ulice: Dworcowa (strona południowa - domy prywatne oraz blok nr 3, 12, 13, 14), Kazimierza Wielkiego, Władysława Łokietka, Żwirki i Wigury, 1-go Maja, Konopnickiej, Narutowicza, Królowej Jadwigi, Bolesław Prusa, Słowackiego, Turystyczna (od ul. Mickiewicza do ul. Piłsudskiego strona zachodnia), Piłsudskiego, Mickiewicza, Akacjowa, Kręta, Gen. Hallera, Wojska Polskiego, Grottgera, Tysiąclecia, Grunwaldzka, Kopernika, Wyspiańskiego, Kombatantów, Kochanowskiego, Aleja Dworska (strona północna), Wałowa.

Liczba radnych wybierana w okręgu: 6

• **Okręg wyborczy nr 2: Sołectwa:** Jawiszowice w tym Samorząd Osiedlowy nr 6 (os. Paderewskiego), Zasole. Liczba radnych wybierana w okręgu: 7

• **Okręg wyborczy nr 3: Brzeszcze:** Samorządy Osiedlowe nr 3, 4, 5, 7. Ulice: Dworcowa strona północna, Obozo-

wa, Pszczyńska, Lisowce, Piastowska, Lipowa, Jana III Sobieskiego, Doły, Przedwieśnik, św. Wojciecha, Bugaj, Polna, Kosynierów, Dąbrowskiego, Willowa, Krótka, Poprzeczna, Dębowa, Kościelna, Reymonta, Reja, Słoneczna, Gen. Sikorskiego, Kościuszki, Słowiańska, Miła, Przytogi, Św. Idziego, Św. Urbana, Wspólna, Stefczyka, Nazeleńce, Liliowa, Storczykowa, Irysowa, Jaśminowa, Legionów, Bolesława Chrobrego, Mieszka I, Podpole, Św. Anny, Zaborze, Pańska, Podgórze, Młyńska, Łąbedzia, Olszynki, Szymanowskiego, Parkowa, Matejki, Sienkiewicza, Chopina, Górnicza, Nowa Kolonia, Szkolna, Leśna, Przemysłowa, Bór, Budy, Borowa, Grzybowa, Klonowa, Kolejowa, Ofiar Oświęcimia, Partyzantów, Harmeska, Strażacka, Pankowicka, Łagodna, Prosta, Lachowicka, Odległa, Drobniaka (lewa strona - patrząc od ul. Ofiar Oświęcimia), Daszyńskiego, Krasickiego, Przecieszynska, Zielona, Graniczna, Nosala, Gwarków, Bojowników Ruchu Oporu, Ogrodowa, Siedliska, Piekarska, Modrzewiowa.

Sołectwa: Skidziń, Wilczkowice, Przecieszyn.

Liczba radnych wybierana w okręgu: 8.

• **Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej w Brzeszczach** mieści się w Urzędzie Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4, tel. 032 77 28 526.

Zdarzenia

29 sierpnia o godz. 14.10 w Brzeszczach na ul. Mickiewicza kierujący Starem 37-letni Tadeusz Z. z Ligoty doprowadził do kolizji drogowej. Dobił do Hondy Civic, którą kierował brzeszczanin Janusz D. (lat 53.), będąc po spożyciu alkoholu (0,79 prom.). Stracił prawo jazdy.

3 września o godz. 1.00 w Brzeszczach na ul. Przemysłowej trzech nieznanych sprawców obezwładniło będącego pod wpływem alkoholu 47-letniego mieszkańca Brzeszcz, a następnie z kieszeni jego spodni skradli pieniądze w kwocie 22 zł.

4 września o godz. 5.30 w Brzeszczach nieznany sprawca skradł samochód marki VW Golf III, pozostawiony na parkingu przy ul. Ofiar Oświęcimia. Straty wyniosły 12 tys. zł. Poszkodowanym jest mieszkaniec Bulowic.

4 września o godz. 14.20 w Jawiszowicach na ul. Jedlina policjanci KP Brzeszcze zatrzymali Bohdana S., 46-letniego mieszkańca Jawiszowic, który kierował samochodem Fiat 126p. Stwierdzono u niego 2,98 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu.

8 września o godz. 19.50 w Brzeszczach na ul. Akacyjnej policjanci zatrzymali Roberta S. 41-letni mieszkaniec Brzeszcz, kierując rowerem w stanie nietrzeźwości (2,58 prom.) uderzył w bok Mercedesa.

11 września o godz. 23.00 w Brzeszczach nieznany sprawca włamał się do zaparkowanego na posesji przy ul. Sikorskiego Fiata 126p. Z jego wnętrza skradł radioodtwarzacz marki Pionier. Poszkodowany Adam K. oszacował straty na 520 zł.

13 września o godz. 19.40 w Brzeszczach na ul. Dworcowej policjanci zatrzymali 28-letniego pijanego mężczyznę, który groził żonie nożem. Stwierdzono u niego 1,70 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu.

14 września o godz. 7.00 w Brzeszczach nieznany sprawca skradł z terenu posesji przy ul. Krętej motorower marki „Chart” koloru niebieskiego. Straty 800 zł poniósł mieszkaniec Piszczowic. Również z tej samej posesji, w tym samym czasie zginął motorower marki „Jawa” koloru czerwonego, należący do mieszkańca Osieka. Pojazd policjanci z KP Brzeszcze odzyskali i przekazali właścicielowi.

14 września o godz. 20.30 w Brzeszczach na ul. Reja funkcjonariusze KP Brzeszcze zatrzymali 19-letniego mieszkańca Woli Piotra A., który jechał Fiatem 126p po spożyciu alkoholu. Badanie wykazało 1,51 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Aż 3,92 prom. wykazało badanie na zawartość alkoholu u zatrzymanego 17 września na ul. Drobniaka Tomasza M. 31-letni mieszkaniec Łękawicy kierował samochodem marki Mazda.

19 września o godz. 18.25 w Jawiszowicach na os. Paderewskiego funkcjonariusze policji i straży miejskiej podczas interwencji domowej zatrzymali Tomasza T., który posiadał trzy sztuki amunicji do KBKAK. W trakcie składania wyjaśnień oświadczył on, że amunicję posiada z czasów odbywania służby wojskowej. Prokurator Rejonowy w Oświęcimiu zastosował wobec podejrzanego dozór policyjny i poręczenie majątkowe.

26 września o godz. 14.52 w Przecieszynie na ul. Wyzwolenia policjanci KPP Oświęcim zatrzymali mieszkańca Wilczkowic, 41-letniego Roberta M., który kierował samochodem marki Fiat 126p po spożyciu alkoholu (0,23 prom.). Parę minut później w ich ręce wpadł 27-letni Marian P. z Jawiszowic, który w stanie nietrzeźwości (0,67 prom.) prowadził samochód marki Suzuki Swift.

EP

Zabiorą samochód

Od lipca kierowca za jazdę po pijaku może stracić nie tylko prawo jazdy, ale również pojazd, którym się poruszał. W naszej gminie taka kara spotkała już siedmiu kierowców. W stosunku do trzech komendant KP Brzeszcze skierował do prokuratury wnioski o publikację wizerunku w prasie lokalnej.

Samochód za jazdę w stanie nietrzeźwości straciło w Brzeszczach od lipca już siedmiu kierowców. Samochody, którymi się poruszali warte były od 300 zł do 35 tys. zł. Rekordzista w wydychanym powietrzu miał prawie 4 promile alkoholu.

Do końca sierpnia zaś prawo jazdy za jazdę po pijaku straciło 26 osób, a 9 zabrano je ze względu na nieważność dokumentu. Rok wcześniej w analogicznym okresie, zabranie dokumentu za jazdę w stanie nietrzeźwości ukarano 19 osób, zaś za brak ważności 2.

Kierowanie samochodem czy nawet rowerem w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 prom.) jest

przestępstwem. Grozi za to kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do dwóch lat.

- W myśl Kodeksu Postępowania Karnego od 2003 r. na poczet grzywny można dokonać tymczasowego zajęcia mienia - mówi aspirant sztabowy Jarosław Adamiec, szef Referatu Kryminalnego w Brzeszczach. - Dopiero po spłaceniu grzywny, którą orzeka sąd, zajęte mienie zwracane jest oskarżonemu. Jeśli jednak nie spłaci on nałożonej grzywny, sprawa trafi do komornika, który sprzeda mienie, by odzyskać pieniądze.

Od września, zgodnie z prawem prasowym i wytycznymi ministra sprawiedliwości, niezdyscyplinowani kierowcy muszą liczyć się też z zamieszczeniem podobizny w prasie lokalnej. Kiedy zaistnieje zagrożenie społeczne, policja ma bowiem obowiązek wystąpić do prokuratury z wnioskiem o publikację wizerunku takiej osoby. Może to mieć jednak miejsce, gdy u sprawcy stwierdzono powyżej 1,5 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu, albo gdy dopuścił się on po raz kolejny tego przestępstwa i ma orzeczony zakaz prowadzenia pojazdu, bądź spowodował wypadek drogowy będąc pod wpływem alkoholu. We wrześniu z KP Brzeszcze do prokuratury w Oświęcimiu wpłynęły trzy wnioski o publikację wizerunku.

EP

Mają złodzieja

Karany w przeszłości za sprzedaż narkotyków 26-letni brzeszczanin Tomasz B. wpadł w ręce policji 19 września, kiedy po raz kolejny chciał włamać się do pubu Bolero w Jawiszowicach - Kółku.

Nim policjantom z KP Brzeszcze udało się wreszcie dorwać złodzieja, on trzykrotnie obrobił lokale w Jawiszowicach przy ul. Bielskiej. W nocy z 13/14 kwietnia okradł właściciela „Gospody Górniczej” Włodzimierza S. na 4 tys. 788 zł. Skok na ten bar powtórzył znowu 1 września. Wtedy straty wyniosły 578 zł. 28 czerwca obiek-

tem jego zainteresowania stał się pub „Bolero”. Poszkodowana Danuta M. z Oświęcimia oszacowała straty na 1 tys. zł.

Sprawca włamań w każdym przypadku wyjmował bądź rozbił boczną szybę, a potem penetrował wnętrze. Zabierał głównie różnego rodzaju alkohole, wyroby tytoniowe, sprzęt elektroniczny i pieniądze.

- Podejrzany Tomasz B. przyznał się do włamań - mówi komendant KP Brzeszcze, aspirant sztabowy Mirosław Semik. - Prokurator Rejonowy w Oświęcimiu zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego i poręczenia majątkowego. Sprawa trafi do sądu. Grozi mu nawet 10 lat więzienia.

EP

Gdzie się bawić?

Brak miejsca do zabawy dla dzieci na osiedlach co jakiś czas staje się przyczyną konfliktów sąsiedzkich. Po ostatnim takim sporze, Urząd Gminy na wniosek mieszkańców i Samorządu Osiedlowego nr 1 zakupił elementy drewniane oraz zjeżdżalnie na place zabaw na osiedlu przy ul. Narutowicza.

Samorząd Osiedlowy nr 1 już w 2003 r. zwracał się do burmistrza z prośbą o opracowanie regulaminu korzystania z terenów zielonych, położonych w obrębie budynków wielorodzinnych. Regulaminu nie opracowano do dziś.



- Tego lata konflikty i spory wybuchły tym razem pomiędzy mieszkańcami bloku nr 36 przy ul. Narutowicza - mówi Wiesław Albin, przewodniczący Samorządu Osiedlowego nr 1. - Po prostu brakuje miejsc do zabawy. Obiecywany zmodernizowany park miejski ciągle pozostaje wirtualny.

W ubiegłym roku samorządy osiedlowe wnioskowały też o przeznaczenie w budżecie gminy środków na remont placów zabaw. Samorządowcy nie mają bowiem pieniędzy na ten cel.

- By planowo remontować place zabaw, trzeba zabezpieczyć środki w budżecie gminy - mówi Wiesław Albin. - Każdego roku na wiosnę powinny być wymieniane zużyte elementy placu zabaw, wykonany przegląd techniczny i odbiór przez nadzór budowlany. Nie może być tak, że do działania urzędników mobilizują dopiero konflikty sąsiedzkie, a place remontowane są w jesieni, kiedy dzieci już rzadko bawią się na dworze. No, ale lepiej późno niż wcale.

jack

Podziękowanie

Fundacja im. Brata Alberta w Jawiszowicach gorąco dziękuje pani Barbarze Gałuszka-Przewoźnik, prezes PSS Społem „Górnik” Brzeszcze za okazaną pomoc. Każdy ofiarowany dar jest przez nas bardzo doceniany. Sprawia, że nasi podopieczni czują się akceptowani, rozumiani przez otaczający ich świat. Najmniejszy drobiazg powoduje, że ich życie staje się kolorowe i ciekawsze. Liczy się dla nas każda forma pomocy, każdy dar, każdy przejaw dobrej woli.

Chcielibyśmy zapewnić, że dołożymy wszelkich starań, aby wspólna praca Fundacji mająca na celu pomoc i wsparcie osobom niepełnosprawnym przynosiła coraz piękniejsze owoce i służyła dla dobra ludzi, którzy pragną naszej pomocy.

Święty w nowych szatach

We wrześniu zakończyła się konserwacja figurki św. Jana Nepomucena w Skidzinu. Prace zostały sfinansowane z dotacji jakie Stowarzyszenie „Brzost” otrzymało w ramach konkursu ogłoszonego przez Urząd Gminy dla organizacji pozarządowych.

Prace konserwatorskie wykonała Agnieszka Żydzik, dyplomowany konserwator dzieł sztuki.



- Prace polegały na zdjęciu z figury starych powłok olejnych i zabezpieczeniu obiektu przed działaniem czynników zewnętrznych - mówi Agnieszka Żydzik. - Dziękuję panu Piotrowi Stawowemu za wykonanie wieńca z pięcioma gwiazdami oraz panu Krzysztofowi Bieleńcowi za pomoc przy pracach i użyczenie pomieszczeń na sprzęt.

Figura św. Jana Nepomucena jest jednym z najstarszych monumentów w gminie Brzeszcze. Została ufundowana w 1779 r. Jej fun-

dator pozostaje nieznany. Według przekazów ustnych do I wojny światowej twarz św. Jana Nepomucena była zwrócona w stronę dworu. Później w związku ze zmianą przebiegu drogi twarz św. Jana Nepomucena została odwrócona w jej stronę. Krąży też legenda, która głosi, że na miejscu obecnego przedszkola stała karczma, w której działał się „straszne rzeczy” i oburzony święty odwrócił twarz w drugą stronę.

Stowarzyszenie „Brzost” od dwóch lat wspólnie z Urzędem Gminy realizuje zadanie „Milczący świadkowie historii - kapliczki i krzyże przydrożne”. Jego celem jest restauracja i konserwacja przydrożnych krzyży i kapliczek.

- Cieszymy się, że efekt zakończonych prac został dobrze przyjęty przez mieszkańców Skidzinia - mówi Barbara Wąsik, prezes „Brzostu”. - Trochę obawialiśmy się reakcji skidzinian, bo figura świętego długo funkcjonowała w żółto-niebieskiej kolorystyce. Po konserwacji szaty świętego zostały odtworzone w oparciu o ikonografię barokową i przybrały zupełnie inne barwy.

Stowarzyszenie „Brzost” jeszcze w tym roku planuje dokończyć renowację oryginalnego ogrodzenia krzyża, stojącego przy skrzyżowaniu ulic Ofiar Oświęcimia i Przecieszynskiej, które odkryto podczas konserwacji całego monumentu. Opracowany będzie też folder i wystawa o kapliczkach, w ramach proponowanego przez Stowarzyszenie „Brzost” Gminnego Dnia Kapliczki.

JaBi

KREDYT MIESZKANIOWY WŁASNY KĄT

Weź i więcej nie myśl

- Konkurencyjne oprocentowanie.
- Brak opłat za podwyższenie kwoty kredytu.
- Brak opłat za pierwsze przewalutowanie kredytu.
- NOWOŚĆ! Kredyt z opcją bilansującą - możliwość zmniejszenia kosztów spłaty kredytu.
- Ubezpieczenie na wypadek utraty pracy i hospitalizacji.
- Spłata kredytu zaciągniętego w innym banku.

PROMOCJA - szczegóły u doradców.



ZAPRASZAMY!

Oddział 1 w Oświęcimiu, ul. Tysiąclecia 19, tel. 0 33 844 88 35, 0 33 844 88 21
 Oddział 2 w Oświęcimiu, ul. Rynek 21, tel. 0 33 844 08 71
 Oddział 1 w Chelmku, ul. Krakowska 11, tel. 0 33 846 14 60
 Oddział 1 w Jawiszowicach, os. Paderewskiego 14, tel. 0 32 21 10 161
 Oddział 1 w Kętach, ul. Rynek 20, tel. 0 33 845 04 99



PKO BANK POLSKI

Blisko Ciebie

www.pkobp.pl
 Infolinia: 0-801 302 302 (opłata jak za połączenie lokalne)

Zawód policjantka

Wizja wcześniejszej emerytury, chęć niesienia pomocy innym czy swego rodzaju poczucie misji? A może stabilniejsza niż w firmach komercyjnych praca w sferze budżetowej? Bo już na pewno nie mało atrakcyjne wynagrodzenie - zwłaszcza początkujących policjantów - pociąga ludzi do służby w Policji. Ostatnimi czasy nawet pleć piękną. Tylko w skromnym brzeszczańskim komisariacie pracują trzy kobiety.

Zawód policjanta jest jednym z zawodów zaufania społecznego. Końcem ubiegłego roku aż 70 proc. respondentów badań przeprowadzonych przez OBOP wyraziło zaufanie do policji. Nie oznacza to jednak, że tyle osób chciałoby w ten sposób służyć społeczeństwu. Tylko 2 proc. badanych uznało pracę w policji za bardzo ciekawą. Zdecydowanie więcej, bo 14 proc. jako stresującą, tylko 5 proc. odpowiedzialną, a 4 proc. jako trudną. Zawód policjanta znalazł się trzeci po lekarzu i nauczycielu jako najbardziej stresująca profesja. Mimo to w policji nie brakuje również kobiet. W brzeszczańskim komisariacie pracują aż trzy policjantki, dwie w służbach prewencyjnych, jedna w dochodzeniówce.

Rodzinna tradycja

32-letnia Dorota Włoch, oświęcimianka, pracuje w sekcji prewencji. Prewencja to te służby mundurowe, które na co dzień zajmują się zapewnieniem ładu i porządku publicznego. Jednym słowem widać je na ulicy.

- Starania o przyjęcie do policji rozpoczęłam po 9 latach pracy w szkole na etacie pedagoga - mówi sierżant Dorota Włoch, która w policji pracuje od dwóch lat, w Brzeszczach od maja tego roku. - Pracując z nieletnimi najpierw w Specjalnej Szkole Zawodowej w Oświęcimiu, później w Powiatowym Zespole Szkół nr 8 nie mogłam tyle dla nich zrobić, ile bym chciała. Jako policjantka mogę dużo więcej. To niewątpliwie wpłynęło na to, że zmieniłam zawód.

Praca w służbach mundurowych to często rodzinna tradycja. W rodzinie pani Doroty ciągnie się aż od pradziadka.

- Pradziadka nie pamiętam, ale wiem że był komendantem policji w Bytomiu, dziadek zaś zastępcą komendanta w Cieszynie - mówi Dorota Włoch. - Zresztą cała rodzina ze strony mojej mamy, włącznie z mamą, jest mundurowa. Mama do ubiegłego roku była szefową Zespołu ds. Nieletnich i Patologii w KPP Oświęcim, jedna z jej siostr była komendantem policji w Wiśle,

druga pracowała w Urzędzie Celnym. Ja jestem jedynaczką, więc taka sytuacja już się nie powtórzy. Tata też był mundurowym.

Rodzinne tradycje kontynuuje również sierżant Dorota Harmata-Stuglik. Jej ojciec i dziadek pracowali w policji, a siostra jest ochroniarzem. Dorota Harmata-Stuglik mieszka w Oświęcimiu, ma 34 lata. Od 12 lat, po ukończeniu prawa administracyjnego, pracuje w policji. Przez 9 i pół roku na stanowisku cywilnym w sekretariacie, od dwóch i pół roku jako referent w referacie kryminalnym. Ma za sobą Szkołę Policji w Kato-



Sierżant Dorota Włoch

wicach o profilu dochodzeniowo-operacyjnym. Obecnie uczestniczy w kursie dochodzeniowo-śledczym w Szkole Policji w Szczytnie, który umożliwi jej zdobycie stanowiska detektywa.

- Pracując w policji jako cywil, dobrze poznałam pracę mundurowych i dlatego postanowiłam zgłębiać wiedzę w takim właśnie kierunku,



Sierżant Dorota Harmata-Stuglik

by pracować na stanowisku policyjnym. Będę pomagać nieletnim i kobietom, by bronić ich przed przemocą w rodzinie, której tak dużo mamy w Brzeszczach oraz organizować prelekcje w szkołach. Chcę współpracować też z takimi instytucjami, jak Ośrodek Pomocy Społecznej i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Trafić do policji

Ubieganie się o zatrudnienie w policji wygląda podobnie, jak w przypadku innych miejsc

pracy. Na początek trzeba tylko wysłać swoje zgłoszenie i odbyć rozmowę kwalifikacyjną z pracownikiem biura kadrowego.

- Egzamin kwalifikacyjny wygląda teraz inaczej niż w 2004 r. Nie było wtedy testów wiedzy, wprowadzono je dopiero w tym roku - wyjaśnia sierżant Dorota Włoch. - Ja zdawałam egzamin sprawnościowy w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Były to testy na wytrzymałość mięśni brzucha oraz zwinnościowe, a po ich zaliczeniu testy psychologiczne określające predyspozycje intelektualne i osobowościowe. Na rozmowę kwalifikacyjną trzeba się było stawić przed powiatowym komendantem policji, a potem z wynikami badań stanąć przed komisją lekarską. Gdy wszystko było w porządku, kandydata kierowano do Szkoły Policji w Katowicach, Legionowie, Słupsku, Pile czy Szczytnie. Ja ukończyłam Szkołę Policji w Katowicach o profilu prewencyjnym. Teraz w tej samej szkole jestem uczestnikiem kursu na dzielnicowych.

Trochę z przypadku do policji trafiła Ilona Pindel, rodowita wilczkowianka, mieszkająca obecnie w Woli. Po ukończeniu Akademii Ekonomicznej w Krakowie, szukała pracy. Odbýwała półroczny staż zaoferowany przez Urząd Pracy, kiedy od koleżanki dowiedziała się o naborze do policji. Dopingowana przez rodzinę, zdecydowała się na złożenie dokumentów. Policjantką została końcem lipca. Ma 26 lat.

- Pierwszy egzamin poszedł dobrze, drugi też, i tak z kolejnymi wciągałam się w policyjne struktury - mówi posterunkowy Ilona Pindel. - Im bliżej końca, wiedziałam, że to jest właśnie to. Ukończyłam Szkołę Policji w Pile. Teraz pracuję jako aplikant zespołu patroloво-интервєнционного pod okiem opiekuna sierżanta shtab. Piotra Smagonia. W Brzeszczach będę przez 3 miesiące, potem na miesiąc trafię do Sekcji Ruchu Drogowego w Oświęcimiu i na 2 tygodnie do Zespołu ds. Nieletnich i Patologii.

Liczba kobiet pracujących w policji rośnie od lat. Na 99 tys. 915 zatrudnionych funkcjonariuszy policji, 11 tys. 137 stanowi pleć piękną. Oznacza to, że co dziewiąty policjant wyróżnia się nieco odmiennym krojem munduru. Jednym słowem możemy go zobaczyć nie tylko w spodniach, ale również w spódnicy. Kobiety-policjantki pracują na wszystkich stanowiskach, od szeregowych do kierowniczych oraz we wszystkich pionach - prewencyjnym, kryminalnym, dochodzeniowo-śledczym oraz w służbie wspomagającej, będąc m.in. pracownikami szkół policyjnych czy ośrodków szkolenia. Muszą

się liczyć z tym, że będą traktowane na równi z mężczyznami, a służbę rozpoczną m.in. od patroli na ulicach.

- Uważam, że w policji płęć nie ma znaczenia. Jednak nie wyobrażam sobie samotnej kobiety-policjantki czy to w patrolu, czy na interwencji bez policjanta-mężczyzny - dodaje Dorota Włoch.



Posterunkowy Ilona Pindel

W powiecie oświęcimskim mundur policjantki przywdziewa 20 kobiet. Pracują w sekcjach prewencji, ruchu drogowego i kryminalnej. W KPP Oświęcim zatrudnionych jest 15 funkcjonariuszek, w Brzeszczach 3, a po jednej w Kętach i Chelmku.

Ewa Pawlusiak

Minęły dwa lata

W czerwcu minęły dwa lata od oddania do użytku mieszkańców basenu „pod Platanem”. Do września bieżącego roku z pływalni skorzystało 306 tys. 91 osób. Dzieci stanowiły blisko dwie trzecie tej liczby.

Już w pierwszym roku w ciągu 7 miesięcy basen odwiedziły 86 tys. 382 osoby. W 2005 r. statystyki wykazują już 122 tys. 344 osoby. Za dziewięć miesięcy tego roku liczba korzystających z pływalni wyniosła 97 tys. 465, podczas gdy rok wcześniej analogicznie do tego okresu 96 tys. 414.

Basen przeżywa największe obłożenie jednak podczas ferii zimowych i wakacji. W styczniu i lutym liczba odwiedzających kryte kąpielisko wzrasta do 13 tys., a w lipcu i sierpniu nawet do 18 tys. Frekwencja idzie w górę, bo dzieci korzystają wtedy z ulgowych cen biletów.

Saunę, natomiast odwiedziło ponad 32 tys. osób. Spore jest również zainteresowanie grotą solną. Od połowy marca br., kiedy otwarto ją w podziemiach basenu, jej walorami zdrowotnymi cieszyło się prawie 1280 osób. Tu jednak przeważają dorośli.

Od września użytkownicy zarówno basenu, sauny i grotę solnej mogą korzystać z tańszych kartków. Również niższe są ceny indywidualnych wejść na saunę i grotę solną. Z tych form rekreacji i rehabilitacji skorzystać więc będzie mogło pewnie jeszcze więcej osób.

EP

Zielone - idziemy!

Działania prewencyjne prowadzone przez straż miejską, wpłynęły na to, że temat bezpieczeństwa na drodze nie stanowił problemu dla brzeszczańskich pierwszoklasistów. Bezbłędnie wykonali wszystkie zadania w trakcie imprezy edukacyjnej „Kacper - bezpieczna droga do szkoły”, która odbyła się 28 września w sali widowiskowej OK. A przy tym świetnie się bawili.

Przyporządkowanie numeru telefonu do obrazków przedstawiających samochody służb medycznych i policyjnych? Złożenie samochodu, któremu brakowało kół, kierownicy i świateł? Poruszanie się wg znaków drogowych? To dla pierwszaków nic trudnego. Z konkurencji, jakie prowadzili strażnicy miejscy w sali widowiskowej OK, wywiązywali się bez zarzutu. I to wcale nie dlatego, że przy niektórych zadaniach mieli do pomocy osoby dorosłe, jak na przykład burmistrz Teresę Jankowską, dyrektorkę GZE Bożenę Sobocińską czy komendanta policji Mirosława Semikę. Pierwszoklasiści uważnie słuchali dzielnicowych straży miejskiej, którzy w ramach działań prewencyjnych drugiego etapu akcji „Bezpieczna droga do szkoły”, realizowanego od 1 do 15 września, pojawili się w okolicach przejść dla pieszych przy szkołach.

- Uczyliśmy dzieci bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię i zapoznawaliśmy ze znakami drogowymi - mówi Krzysztof Tokarz, komendant Straży Miejskiej w Brzeszczach. - Zależało nam też na przybliżeniu dzieciom munduru strażnika miejskiego, by w przyszłości nie bały się zwrócić do nas z jakimś problemem.

Dla uczniów pierwszych klas dużą frajdą było zmierzenie się z dorosłymi w jeździe slalomem na hulajnodze, a ogromną radością - wygrana. Umiejętnością kierowania wykazali się również przy okazji kolejnej konkurencji. Polegała ona na wskazaniu kierunku jazdy osobie, która z zawiązanymi oczami poruszała się na hulajnodze tak, by nie najechała na słupki i dotarła prosto do „bramki”. Z ułożeniem „zebry” i malowaniem znaków drogowych pierwszaki również nie miały żadnego problemu.

Największe poruszenie wśród publiczności, nawet tej starszej, wywołało zadanie: na czerwonym siedzimy, na żółtym wstajemy, na zielonym idziemy, które miało utrwalić zasady poruszania się wg sygnalizacji świetlnej. Cała sala przyłączyła się do zabawy. Dzieci były również zachwycone występem aktorów teatru „Nikoli” z Krakowa, którzy bawili je pomiędzy poszczególnymi konkurencjami.

W trakcie imprezy pierwszaki uczyły się piosenki, która jest hymnem akcji „Klub Pancernika - klik w fotelikach”, do której właśnie przystąpiła gmina Brzeszcze.

- Akcja ta ma promować bezpieczne przewożenie dzieci w samochodach poprzez sadzanie ich w fotelikach i zapinanie im pasów - mówi Bożena Sobocińska, dyrektorka GZE.

Pierwszoklasiści otrzymali od strażników miejskich fluoroscencyjne opaski na ramię, duży Kacpra do zawieszenia na szyi albo przypięcia do plecaka, który odbija światło w ciemności, a także zapinki, które migają bez względu



Pierwszoklasiści doskonale się bawili, a przy tym chłonęli wiedzę.

du na porę dnia. Z kolei dzieci, które brały udział w różnych konkurencjach dostały pancerniki - maskotki, gry planszowe, plakaty.

Trzyetapowa akcja „Kacper - bezpieczna droga do szkoły” stała się już tradycją. Jak co roku strażnicy miejscy kontrolują najpierw infrastrukturę drogową w obrębie placówek oświatowych, następnie przeprowadzają działania prewencyjne, które mają na celu ograniczyć prędkość kierowców zbyt szybko poruszających się w okolicy przejść dla pieszych oraz wskazanie rodzicom ich drobnych wykroczeń, jak zatrzymywanie się w miejscach niedozwolonych. Ostatnim etapem akcji „Kacper” jest impreza edukacyjna organizowana pod koniec września w sali widowiskowej OK.

Barbara Kuśnierz

**OŚRODEK KULTURY
ORAZ
OGNIŚKO MUZYCZNE
„METRUM”**

Zapraszają do nauki gry na:

Gitarze klasycznej, elektrycznej i basowej, organach elektrycznych, fortepianie, akordeonie, klawecie i saksofonie

Gra na instrumencie realizowana jest wg indywidualnego toku nauczania a lekcje teorii w grupach.

Ognisko muzyczne oferuje także zakup instrumentów muzycznych po atrakcyjnych cenach

Informacja o zapisach: w poniedziałki od 15.00 do 19.00 /sala nr 15 OK/ lub telefonicznie: 0 606 335 683



Skandal



Bongo Bliss



Jamal



Dusza



Nie zabrakło starych dobrych
znajomych z ubiegłego roku.



Alians



Oranżada



Publiczność
bawiła się
znakomicie.



Tabu



Lion
Vibrations

lu (www.rockreggae.prv.pl) nie brakuje jednak krytycznych uwag pod adresem organizatorów. Już po zmroku sporo osób weszło na festiwal bez biletu. Internauci zwracają też uwagę na małą ilość toalet, słabo widoczne, a jeśli już, to zbyt nerwowo reagujące służby ochrony oraz duże opóźnienia w programie imprezy. Z tego powodu, ci którzy zostali do samego końca festiwalu, nie zdążyli na odjeżdżające po północy w kierunku Oświęcimia i Pszczyny autobusy. Znakomitą zabawę próbowała zakłócić grupka miejscowych zadymiarzy. Incydenty te nie wpłynęły jednak na pozytywny obraz całej imprezy. Dla młodych ludzi - nastolatków i trochę starszych - fe-

stiwal to pokoleniowe przeżycie, które będą wspominać przez długie lata. Młodzi podkreślają, że nareszcie ktoś wyszedł naprzeciw ich oczekiwaniom, że jest impreza, podczas której mogą się wyszaleć, a Brzeszcze dzięki takim inicjatywom żyją, przestają być zapomnianym prowincjonalnym miasteczkiem. Z kolei dla trzydziestolatków i starszych, festiwal to powrót do znakomych tradycji organizowania w Brzeszczach koncertów muzycznych i przypomnienie najlepszych lat młodości. Występu Armii, która gra już prawie 20 lat, słuchały dwa pokolenia - rodzice z dziećmi. Wszyscy czekają na trzecią edycję Rock Reggae Festiwal.

jack

Na czwórkę z minusem

Podczas tegorocznego Rock Reggae Festiwal bawiło się blisko 4 tysiące ludzi. Do poziomu największych polskich festiwali reggae, organizowanych w Bielawie czy Ostródzie, jeszcze sporo nam brakuje, ale krok po kroku...

Rock Reggae Festiwal to znakomita promocja gminy Brzeszcze. Impreza naprawdę może być wizytówką naszego miasta. Chcielibyśmy, by władze gminy w to uwierzyły, doceniły wysiłek organizatorów i przychylnym okiem patrzyły na festiwal. Liczymy na dalsze wsparcie organizacyjne i finansowe. Doinwestowania wymaga choćby obiekt KS „Górnik”.

Festiwal gromadzi przede wszystkim ludzi młodych. To oni są siłą modernizacyjną społeczeństwa, wnoszącą do niego niezbędną świeżość oraz wartościowe inicjatywy społeczne i kulturalne. Festiwal spotyka się także z sympatią osób starszych, które dostrzegają jego pozytywne przesłanie, a i skoczna, radosna muzyka wpada im w ucho.

Przepraszamy publiczność za niedociągnięcia organizacyjne. Obiecujemy, że wyciągniemy z nich wnioski. To była pierwsza tak duża impreza masowa organizowana w gminie Brzeszcze. Ustawa o organizowaniu imprez masowych nałożyła na organizatorów wiele obostrzeń, które nie wszystkim musiały się podobać.

Dziękujemy dyrektorze Ośrodka Kultury w Brzeszczach pani Małgorzacie Wójcik za zaufanie oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację festiwalu. Biorąc pod uwagę opinie uczestników festiwalu oraz nasze własne odczucia, pozwalamy wystawić sobie czwórkę z minusem. W przyszłym roku powalczymy o piątkę.

Jacek Bielenin, Dominik Hulbój, Łukasz Widuch

Podziękowanie

Organizatorzy Rock Reggae Festiwal dziękują sponsorom festiwalu oraz firmom, instytucjom i osobom współpracującym. A byli nimi: Grupa „Żywiec”, KS Górnik Brzeszcze, Agencja Komunalna, hotel „Babel” - Jeremi Nieśpielak, Społem PSS „Górnik” Brzeszcze, sklep „Intruz” z Oświęcimia, Bank Spółdzielczy w Miedźnej o. Brzeszcze, „Gazprom” - Andrzej Cios, „Mirko” - Mirosław Gajda, „Darymex” -

Gruca&Rączka, Centrum Ubezpieczeniowo-Kredytowe - Marzena i Mariusz Leonarczykowie, Straż Miejska w Brzeszczach, Komisariat Policji w Brzeszczach, OSP Jawiszowice, OSP Brzeszcze, NSZZ „Solidarność” KWK „Brzeszcze”, Tomasz Boczański i Dariusz Piekietko - elektrycy KWK „Brzeszcze”, Maltańska Służba Medyczna „Malta” z Oświęcimia. Specjalne podziękowania dla Marka „Zimy” Niewiarowskiego oraz wolontariuszy i przyjaciół festiwalu.



Armia



Podczas koncertu Tabu w publiczność powędrowała flaga w kolorach reggae



Na występ Armii czekali jej wierni fani



Teatr Ognia Hoguera

KINO WISŁA Repertuar

•03-05.10.2006

godz. 18.00 MIAMI VICE (USA, 15)

godz. 20.15 MIAMI VICE

•06-08.10.2006

godz. 18.00 DOM NAD JEZIOREM (USA, 15)

godz. 20.00 SAMOTNOŚĆ W SIECI (Polska, 15)

•09.10.2006 *nieczynne*

•10-12.10.2006

godz. 18.00 SAMOTNOŚĆ W SIECI

godz. 20.00 DOM NAD JEZIOREM

•13-15.10.2006

godz. 18.00 LOT 93 (USA, 15)

godz. 20.00 SAMOTNOŚĆ W SIECI

•16.10.2006 *nieczynne*

•17.10.2006

godz. 18.00 SAMOTNOŚĆ W SIECI

godz. 20.00 LOT 93

•18-19.10.2006

godz. 10.00 **NORDALIA - PRZEGLĄD FILMÓW SZWEDSKICH DLA DZIECI**

godz. 18.00 SAMOTNOŚĆ W SIECI

godz. 20.00 LOT 93

•20.10.2006

godz. 18.00 JA, TY I ON (USA, 15)

godz. 20.00 PLAC ZBAWICIELA

•21.10.2006

ZŁOTE LWY GDAŃSKIE

godz. 17.00 WSZYSCY JESTEŚMY CHRYSZTUSAMI

godz. 19.00 SPOTKANIE Z JOANNĄ I KRZYSZTOFEM KRAUZE

godz. 20.00 PLAC ZBAWICIELA

godz. 22.00 STATYŚCI

•22.10.2006

godz. 13.00 **premiera filmu KAROL - PAPIEŻ, KTÓRY POZOSTAŁ CZŁOWIEKIEM**

godz. 15.45 KAROL - PAPIEŻ, KTÓRY POZOSTAŁ CZŁOWIEKIEM

godz. 18.00 JA, TY I ON

godz. 20.00 JA, TY I ON

•23.10.2006 *nieczynne*

•24-26.10.2006

godz. 18.00 JA, TY I ON

godz. 20.00 JA, TY I ON

•27-29.10.2006

godz. 17.00 PO ROZUM DO MRÓWEK (USA, b.o)

godz. 19.00 VOLVER (Hiszpania, 15)

•30.10.2006 *nieczynne*

•31.10.2006

godz. 17.00 PO ROZUM DO MRÓWEK

•HALLOWEEN

godz. 19.00 SILENT HILL

godz. 21.00 KŁĄTWA

•01-02.11.2006

godz. 18.00 PO ROZUM DO MRÓWEK

godz. VOLVER

*Od 6 do 12 października kino „Wisła” zaprasza na KINO KOBIECE. Proponowane filmy: „Samotność w sieci” oraz „Dom nad jeziorem”.

Cena karnetu na dwa filmy: 10 zł.

Naprawdę Wielka Parafiada

- Zależało nam na tym, by wyciągnąć ludzi ze swoich mieszkań, pokazać im, że na trzeźwo, bez dopingu też można miło spędzić czas, zintegrować się podczas wspólnego świętowania - mówi ksiądz Zygmunt Mizia. - Przy tej zabawie chcieliśmy również zebrać pieniądze dla tych, którzy bardzo ich potrzebują. I to wszystko się udało!

Na Drugiej Wielkiej Parafiadzie u Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu zbierano pieniądze na zakup protez dla dwunastoletniej Justyny, która po powikłaniach grypy zaraziła się posocznicą, co doprowadziło do najgorszego - amputacji nóg. Część pieniędzy zostanie rów-

razie wypadku, jaki sprzęt jest potrzebny, gdzie i co zgłaszać w razie kłopotów.

Wiele sportowych wrażeń dostarczył mecz rozegrany pomiędzy ojcami rodzin a księżmi. Głęboka wiara najwyraźniej dodawała sił tym drugim, bo byli dla przeciwników bezlitości, pokonując ich 3:1. Było dużo śmiechu, kiedy jeden z księży po meczu powiedział, że ojcowie rodzin będą musieli w przeciągu roku ciężko i wytrwale ćwiczyć, by w końcu odnieść zwycięstwo.

Nie zabrakło na Parafiadzie muzyki i tańca. Na scenie swoje zdolności wokalne, taneczne i teatralne zaprezentowały lokalne zespoły dziecięce: „Iskierki”, zespół taneczno-wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz „Czyli my” z Gimnazjum nr 2. Najbardziej jednak publiczność ożywił zespół „Grojecowianie”.

- Umówiłem się z zespołem, że nie będzie to taki typowy koncert. Poprosiłem ich, by w jego trakcie zaprosili publiczność do wspól-

nej zabawy - mówi ksiądz Zygmunt Mizia. - To było niesamowite, parafianie tak się roztańczyli, że bawili się już nie tylko na podeście. A już kiedy rozbrzmiała „Barka” i wszyscy zaczęli powoli zapalać świeczki, które rozdałem, powstała cudowna atmosfera.

Kiedy zbliżała się godzina apelu, muzyka zespołu stała się łagodniejsza, dzięki czemu parafianie mogli się wyciszyć, by z otwartym sercem przyjąć przesłanie apelu Jana Pawła II z Jasnej Góry.

- Główna jego myśl była

taka, by nie zgasić w sobie tego światła życzliwości i dobroci dla drugiego człowieka. By starać się go utrzymywać przez cały rok i rozpałać w innych - podsumował ksiądz Zygmunt.

Druga Wielka Parafiada zakończyła się ballem wszystkich świętych, w którym siły w tańcu i śpiewie ponownie zjednoczyli parafianie z „Grojecowianami”.

- Kiedy w trakcie śpiewania „Barki” wiatr zaczął lekko wiać i niektórym gasnęły świeczki, powiedziałem, że to jest dokładnie tak, jak z naszym życiem - cały czas trzeba chronić to światło w nas przed różnymi wpływami i podtrzymywać, by dobro w nas nigdy nie wygasło - dodaje ks. Zygmunt.

Organizatorami i sponsorami Parafiad byli: parafia Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu, Gimnazjum Nr 2, Ośrodek Kultury, OSP Brzeszcze, OSP Jawiszowice, Społeczność PSS „Górniki” Brzeszcze, KWK „Brzeszcze-Silesia”, LKS Jawiszowice.

Barbara Kuśnierz



Pokaz ratowników Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

niez przekazana dziewięcioletniemu Łukaszowi, który potrzebuje leków na walkę z rakiem. Dzięki hojności brzeszczan, jawiszowian i osób przybyłych z okolicznych miejscowości udało się zebrać niemałą kwotę, bo aż 10 tys. 100 zł. Wraz ze sprzedażą kolejnego kawałka ciasta, które specjalnie na tę okazję upiekli rodzice uczniów wszystkich klas Gimnazjum nr 2 w Brzeszczach, rósł dochód ze zbiórki. Zaangażowanie rodziców było tak ogromne, że wystawiono na sprzedaż aż 100 ciast. Dużo pieniędzy trafiło do skarbonki również z loterii fantowej, w której żaden los nie przegrywał.

Parafiada rozpoczęła się od gier i zabaw dla najmłodszych dzieci, jak skoki na piłce, łowienie rybek, łamigłówki, slalom z piłeczką tenisową. Dużą widownię zebrał pokaz ratowników GOPR-u. Zaangażowali oni akcję niesienia pomocy w górach. Omówili, jak należy poszkodowanego odpowiednio zabezpieczyć w



Kalendarium przedsięwzięć w październiku

• UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

• 02 października, godz. 13.30 (sala widowiskowa)
UROCZYSTA INAUGURACJA UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU. Wykład inauguracyjny pt. CZŁOWIEK WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE wygłosi dr JAN OLBRYCHT - poseł do Parlamentu Europejskiego.

• JANOWICE 2006

• 04 października, godz. 17.00 (hol górny)
POPLENEROWA WYSTAWA PRAC MALARSKICH oraz prezentacje literackie uczestników pleneru.

• ŚWIĘTO LATAWCA

• 07 października, godz. 14.00 (park miejski przy ul. Dworcowej).
Konkurs na najciekawiej skonstruowany latawiec. W programie m.in.: prezentacje konkursowe, wręczenie nagród, prężone, pokazy klubu modelarskiego „ISKRA” z Bierunia oraz Libiąża, balonu na ogrzane powietrze o średnicy 2 m, odrzutowego samolotu F-14, dwupłatów. Organizatorzy: Samorząd Osiedlowy nr 1, Ośrodek Kultury Brzeszcze.

• POMOCNA DŁOŃ

• 13 października, godz. 15.30 (sala nr 15)
Spotkanie Klubu Wolontariusza.

• „KOCHANIE WIEKU TEGO czyli RZECZ O JANIE KOCHANOWSKIM”

• 23 października, godz. 11.00 (sala widowiskowa)
Miniatura teatru renesansowego, opartego na poezji staropolskiej, ukazująca postać ojca literatury polskiej Jana Kochanowskiego. Liryzm i dojrzałość polityczna przemieszane z fragmentami utworów t.j. fraszki, pieśni, fragmenty poematów. Spektakl poparty kostiumem renesansowym i muzyką, która bawiąc przemycza wiele wartości poznawczych i artystycznych. Propozycja w ramach programu edukacji teatralnej, którego głównym założeniem jest stworzenie młodemu człowiekowi szansy zetknięcia się z kanonami literatury polskiej, jako ważny proces kształtowania całej i niepodzielnej osobowości człowieka. Cena biletu: 8 zł. Rezerwacje na bilety indywidualne i zbiorowe przyjmujemy w pok. nr 17 (Dział Merytoryczny OK) pod nr telefonu 032 21 11 490, 032 21 11 391, wew. 23.

• WIECZÓR AUTORSKI ANITY ANDREAS

• 25 października, godz. 17.00 (sala widowiskowa)
Prezentacja sceniczna twórczości młodej poetki w wykonaniu grupy teatralnej BEZ NAZWY. Spotkanie w ramach Klubu Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej PIÓROMANI.

• WYSTAWY

• od 25 października do 08 listopada
Poplenerowa wystawa malarstwa Grupy na Zamku w Oświęcimiu:
• uroki Ziemi Oświęcimskiej,
• sport w Oświęcimiu.



Programy Domów Ludowych i świetlic OK

os. Paderewskiego

07.10 „Święto latawca”.
13.10 Malujemy na liściach - zajęcia kółka plastycznego.
17.10 Biblioteczne spotkanie z literaturą.
20.10 „Klub malucha” - praca z ciastem.
24.10 „Kolorowe szaszłyki” - kącik kulinarny.
27.10 Dyskoteka.

Przecieszyn

06.10 Spotkanie organizacyjne „Tańczyć każdy może” (14.30).
17.10 Spotkanie organizacyjne „Świetlicowy teatrzyk” (16.30).
• „Z plastyką na ty”. Zajęcia odbywają się w pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca: **02.10** Czarodziejskie liściaste obrazy oraz kasztanowe ludziki. **16.10** Wykonujemy ozdobne broszki i spinki z liści i gliny.
• „Świetlicowe DKF” (zapraszamy w trzeci piątek miesiąca): **20.10** Film „Smażone zielone pomidory”.

Huragan Babski zaprasza w środy o 17.00

04.10 „Z angielskim na ty” - zajęcia.
11.10 Wyjście do kina.
25.10 Wycieczka rowerowa.

Wilczkowice

06.10 Zajęcia plastyczne - uczymy się robić kolorowe witraże z papieru (16.00).
13.10 „Dlaczego konie noszą podkowy” - konkurs dla dzieci ze szkoły podstawowej. Szczegóły w DL.
17.10 Spotkanie biblioteczne dla dzieci przedszkolnych (10.00).
27.10 „I Konkurs Ortograficzny” - wybieramy Mistrza Ortografii. Zapraszamy dzieci z Wilczkowic i Skidzinia (15.30).

Bór

07.10 Klub Emerytów i Seniorów zaprasza na wycieczkę do Niepołomic, Tyńca, Nowego Wiśnicza i Łagiewnik (8.00). Szczegóły na plakatach
18.10 Spotkanie z książką dla przedszkolaków w ramach projektu „Spotkania pod literką” (11.30).
28.10 Zapraszamy na spotkanie panie w każdym wieku, które chciałyby porozmawiać na różne tematy, podzielić się swoimi doświadczeniami i umiejętnościami, np. w dziedzinie robótek na drutach, haftu np. obrazów, układania kompozycji kwiatowych, projektowania wnętrz mieszkalnych, ciekawych i zdrowych form wypoczynku (17.00). Szczegóły na plakatach.

Dzieci i młodzież szkolną zapraszamy do udziału w zajęciach Zielonego Teatrzyku, zespołu tanecznego oraz kółka plastycznego – szczegóły w DL.

Jawiszowice

06.10 „Kto szybciej myśli” – wybieramy mistrza w odgadywaniu przysłów.
12.10 „Jesienne sałatki” – kącik kulinarny.
18.10 Chętnych do udziału w Jasełkach zapraszamy na spotkanie organizacyjne.
25.10 Turniej tenisa stołowego.
31.10 „Strachy Na Halloween” – wybieramy najlepsze prace, zajęcia w grupie plastycznej.

Skidziń

17.10 Spotkanie biblioteczne dla dzieci (10.00).
20.10 „Halloweenowe duszki” – zajęcia plastyczne (15.30).
25.10 Pokaz kulinarny (15.30).
27.10 I Konkurs Ortograficzny dla uczniów szkoły podstawowej (15.30).

os. Szymanowskiego

09.10 Gry i zabawy na boisku osiedlowym - konkursy z nagrodami.
11.10 „Kasztanowe i żółodziowe zoo”.
16.10 „Jak bezpiecznie się bawić” - spotkanie dzieci z dzielnicowym.
18.10 Złota Polska Jesień na szkle malowane.
20.10 Jesienne kanapki - zajęcia kulinarnie.
24.10 Ruszamy w plener po skarby jesieni.
25.10 „Jesienne obrazy” - prace wykonujemy ze skarbów znalezionych na wycieczce.

30.10 Spotkanie z literaturą dla dzieci - lektury mojego dzieciństwa.

W październiku świetlica wraz z SO Nr 4 zapraszają chętnych do udziału w turnieju piłki siatkowej i tenisa stołowego.

Do końca października trwają zapisy dzieci do świetlicowego teatrzyku.

W każdą środę od 14.00-16.00 gośćmi świetlicy są seniorzy.

Zasole

06.10 Wspólne prązonki.
13.10 Turniej tenisa stołowego.
20.10 Spotkanie z redaktorami „Odgłosów Brzeszcz”.
24.10 Rozpoczynamy pracę nad przedstawieniem jasełkowym. Chętnych zapraszamy na spotkanie organizacyjne.
25.10 „Z życia świetlicy i biblioteki” - redagujemy naszą małą gazetkę.
W każdy wtorek i czwartek zapraszamy na AEROBIK. W każdy piątek spotkanie kółka teatralnego.

Przegląd filmów z Bollywood w kinie „Wisła” - 22 września - zainaugurował pokaz tańca indyjskiego, zaprezentowany przez gli-



wicką Szkołę Tańca „Alhambra”. Kino-
mani mieli okazję posmakować dań indyjskich, jak na przykład ryż basmati ze świeżym imbirem i kminkiem jeera, serwowanych przez restaurację „Bombaj” z Krakowa. Dużym zainteresowaniem,

zwłaszcza wśród płci pięknej, cieszył się bazar orientalny, gdzie panie mogły zakupić tkaniny indyjskie, biżuterię i kadzidełka.

Do obejrzenia były najpopularniejsze filmy z Bollywood: „Gdyby jutro nie było”, „Żona dla zuchwałych” oraz „Jestem przy tobie”.

40 lat kapłaństwa



foto. Jerzy Zajda

15 września w dzień imienin Matki Bożej Bolesnej - odpustu parafialnego w kościele na Osiedlu - ks. proboszcz Franciszek Janczy obchodził 40-lecie święceń kapłańskich.

Proboszcz Franciszek Janczy święcenia przyjął z rąk ówczesnego arcybiskupa Karola Wojtyły w 1966 roku, roku Milenium chrztu Polski.

W dzień podwójnej uroczystości mszę świętą proboszcz Janczy koncelebrował ze swoimi kolegami z roku - ks. Jakubem Filipem Piotrowskim, proboszczem parafii czarnieckiej, ks. Eugeniuszem Stopką z Janowic koło Bestwiny, ks. Kazimierzem Malagą z Bielska-Białej Straconki i ks. Florianem Koskiem z Krakowa. Licznie zgromadzeni wierni życzeniami, modlitwą oraz wiązkami kwiatów dziękowali Jubilatowi za 40 lat kapłańskiej posługi.

EP

Dla ucznia i przedszkolaka - propozycje biblioteki

Biblioteka Publiczna OK od lat pomaga dzieciom, nawet tym najmłodszym nie umiejącym jeszcze samodzielnie czytać, poznawać świat książek i literatury. Nie byłoby to możliwe bez bliskiej współpracy z przedszkolami i szkołami. Również w tym roku szkolnym liczymy na życzliwość i zapraszamy placówki oświatowe naszej gminy do wspólnych działań.

Ciekawe propozycje mamy dla najstarszych przedszkolaków. Zapraszamy do naszych bibliotek na comiesięczne „Spotkania pod literką”. Hasło tegorocznych spotkań brzmi „Znajomi z książeczek”.

Na spotkanie z sześciolatkami zaprosimy krakowską autorkę książek dla dzieci panią **Barbarę Gawryluk**.

Nowa propozycja kierowana do najmłodszych to przegląd recytatorski wierszy o zwierzętach zatytułowany „Łapki, piórka i rymów cała furka”.

Uczniów szkół podstawowych zachęcamy do udziału w zajęciach bibliotecznych. W planach mamy również lubiane przez dzieci spotkania autorskie. Naszymi gośćmi będą: **Barbara Gawryluk** i **Renata Piątkowska**. Przygotowaliśmy też dwa konkursy o tematyce zwierzęcej: „Ja i mój zwierzak” to konkurs literacko-plastyczny, a „Łapki, piórka i rymów cała furka” to konkurs recytatorski.

Udział w konkursie literackim zatytułowanym „Agresji dość!!!” oraz w spotkaniach z autorami

książek dla i o młodzieży m.in. z panią **Martą Fox** to propozycje biblioteki adresowane do gimnazjalistów.

Warto także zainteresować dzieci propozycjami biblioteki realizowanymi w świetlicach OK na osiedlu Paderewskiego i Szymanowskiego. Specjalnie dla dzieci przygotowaliśmy comiesięczne spotkania pod hasłem „Nie tylko czytanie...”

Biblioteka w „Strażnicy” zaprasza na cykl „Lektury mojego dzieciństwa”.

Czy można się ciekawie bawić czytając lektury? Możecie to sprawdzić przychodząc na spotkania w świetlicy na osiedlu Szymanowskiego. Poznacie wspaniałe książki, oryginalnych bohaterów i ciekawe zabawy wokół lektury.

Już w październiku pierwsze spotkanie z książką „Zaczarowana zagroda”. Poznacie zwyczajne pingwinów... Zapraszamy!

Biblioteka OK przygotowała cykl zatytułowany „Historia legendy pisana...”.

Wszystkich małych miłośników legend zapraszamy do świetlicy na osiedlu Paderewskiego. Poznacie legendy różnych regionów Polski, a także związane z nimi ciekawostki historyczne. Przyjdźcie i przekonajcie się czy poznawanie legend może być wspaniałą zabawą.

Blizsze i szczegółowe informacje na temat propozycji Biblioteki Publicznej Ośrodka Kultury moż-
na uzyskać w bibliotece.

Danuta Szawara

Biblioteka za rok

Po długich staraniach udało się znaleźć nową siedzibę dla jawiszowickiej biblioteki Ośrodka Kultury.

Biblioteka będzie się mieściła w adaptowanych pomieszczeniach w Szkole Podstawowej w Jawiszowicach.

- Ekspertyza budowlana wykazała jednak, że w pomieszczeniach znajdujących się na piętrze muszą być przebudowane stropy - mówi Małgorzata Wójcik, dyrektorka Ośrodka Kultury. - Jeśli pieniądze na tę inwestycję zostaną ujęte w budżecie gminy na 2007 r., to biblioteka będzie otwarta po przyszłorocznych wakacjach.

- Przepraszamy mieszkańców Jawiszowic za utrudnienia i zapraszamy do korzystania z naszych pozostałych bibliotek - mówi Danuta Szawara, kierownik bibliotek OK. - Księgozbiór z Jawiszowic jest zabezpieczony i zmagazynowany w hali sportowej. Jest też na bieżąco uzupełniany.

Jawiszowianie nie mają swojej biblioteki od połowy października ubiegłego roku, kiedy dotychczasowe pomieszczenia biblioteki w budynku przy parafii św. Marcina przekazano Fundacji Brata Alberta na prowadzenie warsztatów terapii zajęciowej.

jack

Ośrodek Kultury zaprasza na zajęcia w sekcjach i kołach zainteresowań:

- **Grupa taneczna** – poniedziałki, godz. 15.30-19.30, soboty, godz. 9.00-13.00 (sala widowiskowa OK)
- **Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Iskierki”** - środa, godz. 15.30-17.30 (sala widowiskowa OK)
- **Ognisko muzyczne „Metrum”** - poniedziałki, godz. 13.45-19.00, piątki, godz. 14.30-17.30 (sala nr 21)
- **Nauka gry na gitarze** - czwartki, godz. 14.15-20.15, wtorki, godz. 16.30-20.15 (sala nr 15)
- **Dziecięcy zespół wokalny „Rockowe Duszki”** - piątki, godz. 14.15-16.30 (sala nr 15)

Zapełnili worki

Uczniowie wszystkich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z gminy Brzeszcze - blisko 500 osób - 22 września uczestniczyli w corocznej akcji „Sprzątanie Świata”. Sprzątano lasy jawiszowickie, Należenie, rejon Borkówki oraz obrzeże Soły.

- Uczniowie zapełnili śmieciami 263 worki o pojemności 80 litrów - mówi Władysław Drobnik, prezes Stowarzyszenia Ekologiczne-



go „Bios”, organizator akcji. - Zebraliśmy też mnóstwo opon, wykładziny, kołpaki czy pojemniki po oleju silnikowym. W rejonie naszej akcji młodzież zauważyła 13 dzikich wysypisk.

Podziękowania za uczestnictwo w akcji wręczyli uczniom burmistrz Teresa Jankowska i Mirosław Gibas, prezes Agencji Komunalnej. Wcześniej młodzież zwiedzała stoiska wystawione



przed budynkiem Ośrodka Kultury. Pracownicy Agencji Komunalnej pokazali jak działa prasa do butelek PET, Powiatowy Zespół nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych z Jawiszowickiego koła, zaś Społem PSS „Górniki” Brzeszcze stoisko ze zdrową żywnością. **jack**

Zaproszenie

Kino „Wisła” zaprasza 21 października na **ZŁOTE LWY GDAŃSKIE. W programie:**

- godz. 17.00 WSZYSCY JESTEŚMY CHRYSTUSAMI
- godz. 19.00 SPOTKANIE Z JOANNĄ I KRZYSZTOFEM KRAUZE
- godz. 20.00 PLAC ZBAWICIELA
- godz. 22.00 STATYŚCI

Najlepiej czuł się w pracy

Przez 25 lat był redaktorem naczelnym Gazety Górniczej. Bolesławowi Skalskiemu poświęcono wystawę, na którą 20 września zaprosiło Stowarzyszenie „Brzost”.

Artykuły i zdjęcia publikowane przez ćwierć wieku w Gazecie Górniczej tworzą kawałek historii gminy Brzeszcze w latach 50., 60., i 70. ubiegłego wieku. Najciekawsze z nich można było obejrzeć podczas wystawy w „Brzoście”. Bolesława Skalskiego wspominali jego współpracownicy z redakcji Gazety Górniczej, znajomi i przyjaciele m.in.: Weronika Włodarczyk, Stanisław Kłoskiewicz, Grzegorz Baczkowski oraz dyrektor KWK „Brzeszcze” w latach 1979-81 Jerzy Strzempke. Na wernisaż wystawy z dalekiej Australii przyjechała córka Bolesława Skalskiego - Małgorzata.

- Dzisiaj mojego ojca z pewnością nazwalibyśmy pracocholikiem - mówiła Małgorzata Skalska. - Pamiętam, że kiedy wyjeżdżaliśmy na dwutygodniowe wczasy, to on już po pierwszym tygodniu zaczynał się nudzić i najchętniej wróciłby z powrotem do pracy. Jego ogromną pasją, którą zresztą skutecznie zaszczepił we mnie, było fotografowanie.

Pierwszy numer Gazety Górniczej wyszedł 1 sierpnia 1956 r. Ukazywała się ona nieprzerwanie do grudnia 1981 r., początkowo jako

miesięcznik, a później dwutygodnik. Przez cały ten okres redaktorem naczelnym pisma był Bolesław Skalski. Gazeta Górnicza, której nakład wynosił 2000 egzemplarzy, rozprowadzana była bezpłatnie wśród pracowników kopalni i ich rodzin. W latach 70. Bolesław Skalski był członkiem Zarządu Klubu Redaktorów Prasy Zakładowej przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich w Warszawie oraz pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Klubu Redaktorów Prasy Zakładowej przy SDP w Krakowie. Był też korespondentem Gazety Kra-



Małgorzata Skalska przyjechała do Brzeszcza z Australii.

kowskiej. Bolesław Skalski był animatorem życia kulturalnego w Brzeszczach. Współpracował z Zakładowym Domem Kultury „Rotunda” przy KWK „Brzeszcze”. W latach 1956-1967 współtworzył działający tam Teatr Lalek.

Bolesław Skalski zmarł 30 marca ubiegłego roku. Miał 74 lata. Został pochowany na cmentarzu komunalnym w Brzeszczach.

JaBi

Brawa na Śląsku

Na XX Wojewódzkiej Biesiadzie Zespołów Artystycznych Klubów „Złotego Wieku” w Siemianowicach Śląskich gościł Kabaret Seniorów „Tęcza”, reprezentujący Ośrodek Kultury w Brzeszczach.

- Nasz program - „Leci, leci kabarecik” został przyjęty bardzo dobrze - mówi Maria Foksińska, która wraz z mężem Ferdynandem przygotowała występ zespołu. - Na Biesiadę do Siemianowic Śląskich jeździmy już od trzech lat, jednak jeszcze nigdy tak licznie nie zostaliśmy nagrodzeni brawami, jak w tym roku.

Starością Biesiady była Weronika Włodarczyk, prezes brzeszczańskiego oddziału Towarzystwa Kultury Teatralnej.

- Prezydentowi Siemianowic Śląskich wręczyłam plakat z pierwszej Biesiady z 1986 r. zaś dyplomy kierownikowi artystycznemu Otylii

Czerny i dyrekcji Miejskiego Ośrodka Kultury w Siemianowicach - mówi Weronika Włodarczyk.

Na Biesiadę do Amfiteatru w Parku Miejskim w Siemianowicach Śląskich przyjechało 11 zespołów regionalnych z całego województwa. Oprócz brzeszczańskiej „Tęczy” wystąpiły: „Przesieczanki” z Prószkowa, „Kopalniaczki” z Michałowic Śląskich, „Wesoła Jesień” z Siemianowic, „Bierunianki” z Bierunia, „Piekarskie Klachule” z Piekar Śląskich, Zespół Śpiewaczy z Góry, „Rudołtowice” z Centrum Kultury w Pszczynie, „Wolanie” z Woli, „Nie Dejmy Se” z Wodzisławia Śląskiego, „Bojszowanie” z Bojszów. Zaprezentowały one głównie piosenki śpiewane przez naszych przodków. Zabawie dodawały smaku potrawy śląskie, jak chleb ze smalcem i kołacz.

Organizatorem imprezy był Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Towarzystwo Kultury Teatralnej Zarząd Oddziału Województwa Śląskiego Katowice oraz Miejski Ośrodek Kultury w Siemianowicach Śląskich. **BK**

Minister Edukacji Roman Giertych zapowiada wprowadzenie do szkół obowiązku noszenia przez uczniów jednolitego ubioru. Co o tej propozycji myślą osoby związane z brzeszczańską oświatą?



Bożena Sobocińska,
dyrektor Gminnego
Zarządu Edukacji w
Brzeszczach

- Kiedy chodziłam do szkoły, nikt się nie zastanawiał nad tym czy noszenie jednakowych mundurków jest potrzebne, czy nie. To była sprawa bezdyskusyjna - obowiązywał taki strój i koniec.

Według mnie propozycja Ministra Edukacji Narodowej Romana Giertycha, była dość niespodziewana. Dobrze, że obowiązek noszenia mundurków nie został narzucony uczniom z dnia na dzień, ale dopiero zaczęła się na ten temat dyskusja.

W naszej gminie jest szkoła (SP 1 - wyj. red.), w której uczniowie klas 1 - 3 noszą jednolite stroje. Byłam tam na wielu uroczystościach i muszę powiedzieć, że wygląda to naprawdę bardzo dobrze.

W naszym społeczeństwie, które jest niezwykle zróżnicowane pod względem materialnym, standaryzacja ubioru szkolnego na pewno byłaby korzystna. Skończyłaby się rywalizacja w ubiorze wśród uczniów. Nie mówiąc już o tym, że uczniowie nauczyliby się patrzeć na człowieka na to, kim jest, a nie co ma, przestaliby oceniać drugiego na podstawie jego stroju.

Wydaje mi się również, że noszenie przez uczniów jednakowych strojów nauczyłoby ich dyscypliny i kultury. Dzieci, a przede wszystkim duża część młodzieży, nie rozróżnia stroju dyskotekowego, do kościoła, na uroczystość rodzinną czy na spotkanie z babcią od stroju szkolnego. Wszędzie panuje ogromny luz, który nie zawsze jest wskazany. Bardzo podoba mi się „odważny” ubiór na wakacjach, ale ten sam ubiór uważam za nieodpowiedni w szkole.

Człowiek w wieku szkolnym powinien się nauczyć tego, że przechodząc przez próg instytucji jaką jest szkoła, która uczy i wychowuje, ma swojego patrona, godło narodowe, w której pracują nauczyciele, często również przebywają rodzice i goście - nie tylko godnym zachowaniem, ale i swoim strojem wyraża szacunek dla tego miejsca i osób, które tworzą społeczność szkolną.

Natomiast jeśli chodzi o poprawę bezpieczeństwa uczniów w szkole, to moim zdaniem wprowadzenie szkolnych mundurków nie będzie miało na to większego wpływu. Trudno zapobiec wejściu na teren szkoły (zwłaszcza

dużej) osób niepożądanych, np. rozprowadzających ulotki, naklejki, reklamy czy też środki odurzające lub narkotyki. Takie działania najczęściej prowadzą osoby w wieku szkolnym, a mundurek może ubrać każdy.



Leokadia Malec, nauczycielka matematyki w Gimnazjum nr 1

- Jestem przeciwna noszeniu takich mundurków szkolnych, jakie były dawniej, a argumenty, jakimi posługują się ich zwolennicy, uważam za nieprzemyślane.

Mówią oni na przykład, że mundurki pozwoliłyby ukryć różnice finansowe między uczniami. Jednak wystarczy, że jeden uczeń będzie miał firmowe buty za kilkaset złotych i drogi płaszcz, by wpędzić w kompleksy kogoś, kto kupuje ubrania na targu. I nie szkodzi, że te części garderoby zostaną w szatni. Różnice nadal będą widoczne. Po drugie uczeń, któremu nie brakuje pieniędzy, będzie je zabierał do szkoły i wydawał w sklepiu, podczas gdy ten, kogo na to nie stać, będzie się musiał zadowolić bułką przyniesioną z domu. Po trzecie, na ogniska klasowe i wycieczki, uczniowie i tak będą przychodzić we własnym ubraniu, stąd nietrudno im będzie określić stopień zaможności ich kolegów.

Zwolennicy mundurków twierdzą też, że młodzież ubiera się do szkoły nieodpowiednio, zbyt często podkreślając swoją przynależność do subkultur czy nadmiernie eksponując swoje ciało. Ale przecież długość spódnicy czy bluzki szkoła może określić w regulaminie szkolnym, podobnie jak może zakazać noszenia emblematów faszystowskich itp. Szkoła jest publiczną instytucją, dlatego nie powinno się w niej wyglądać wyzywająco, ale jest też miejscem, gdzie człowiek może rozwijać swoją wyobraźnię i wrażliwość, kształtować swój gust i styl, a próba ujednolicenia poprzez mundurki na pewno w tym rozwoju nie pomoże.

Poza tym, kiedy ja chodziłam do szkoły, obowiązywały fartuszki. Nawet jeśli były uszyte porządnie i z dobrego materiału, to noszone pięć, sześć dni w tygodniu, niszczyły się bardzo szybko. Już po pół roku taki fartuszek wyglądał wyjątkowo nieestetycznie. Więc gdyby wprowadzono mundurki, uczniowie którzy chcieliby wyglądać schludnie, musieliby mieć co najmniej trzy na zmianę.

Nie jestem za wprowadzeniem mundurków, jakie nosiło się kiedyś. Jednak jeśli narzucanooby tylko formę (np. bluzka i spodnie) czy kolorystykę ubioru, którą uczniowie mogliby realizować we własnym, indywidualnym zakresie, to na taką formę ujednolicenia mogłabym się jak najbardziej zgodzić.



Anita Andreas, brzeszczanka, uczennica 1. klasy Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Marii Skłodowskiej-Curie w Czechowicach-Dziedzicach:

- Moim zdaniem wprowadzenie mundurków czy tylko ujednolicenie ubioru szkolnego poprzez narzucenie formy (np. jeansy, koszulka, sweterek), powinno zostać już dawno wprowadzone. W czasach, kiedy coraz bardziej zaczynają się uwydatniać różnice w noszonej odzieży, jest to tym bardziej potrzebne. Te różnice dają się dostrzec najbardziej wśród dziewczyn, które nie wiedzą, że szkoła to nie pokaz mody, a miejsce nauki i ubierają się zbyt ostro odstawiając swoje ciało, a niejednokrotnie bieliznę.

Noszenie jednakowych strojów przez wszystkich uczniów będzie również z korzyścią dla tych biedniejszych, których fundusze nie pozwalają na zakup lepszych, fajniejszych ubrań. Przeszaną oni czuć się gorsi i zazdrościć tym bogatszym. Wielu z nich zdaje sobie sprawę, że nie należy oceniać nikogo na podstawie wyglądu. Ale z powodu swojej niezamożności, zbyt często doświadczali „na własnej skórze”, że świat jednak tak nie funkcjonuje.

Nie wydaje mi się również, by mundurek ograniczał wolność ucznia. Szkoła, oprócz teoretycznego wykształcenia, ma nauczyć kultury osobistej, wyrażać swoje zdanie nie poprzez strój, ale przede wszystkim poprzez wypowiedź. Według mnie osoby, które strojem wyrażają swoją przynależność do jakiejś subkultury, mogą to wyrażać po szkole, a w niej o swojej przynależności po prostu mówić. Słowa są ważniejsze niż ubiór.

Noszenie mundurków to dla mnie zachowanie tradycji, która coraz bardziej zanika, a powinno się o niej pamiętać. Dużo młodych ludzi nie stroni od alkoholu, papierosów, nie zwraca najmniejszej uwagi na innych ludzi. Brak im jakichś drogowskazów, wartości, którymi mogliby się kierować w życiu, a których wiele można odnaleźć właśnie w tradycji.

Opracowała: Barbara Kuśnier

Sprostowanie

W sierpniowym numerze „Odgłosów Brzeszcz” w felietonie Jarosława Rybaka czytamy: „... Maturę z polskiego zdali wszyscy w klasie pani polonistki Anety Jarmułowicz, mojej dawnej koleżanki ze szkoły, w której uczyłem (teraz to Powiatowy Zespół Szkół nr 6) ...”

Wyjaśniamy, że jedyną klasą w Powiatowym Zespole nr 6, która zdała maturę z języka polskiego w 100 proc. była klasa 3 e, którą do matury przygotowywała p. Magdalena Szałaśny.

Ich pierwsza wystawa

- Prezentowane prace pokazują, że artystki bardzo dokładnie zgłębiły technikę linorytu i akwaforty - mówiła Małgorzata Wójcik, dyrektorka Ośrodka Kultury podczas wernisażu prac Joanny Kozłowskiej, Edyty Luzarowskiej-Kozak i Moniki Kołodziejczyk. - Ich prace to zaskakujące dzieła, które nie znudzą nawet najbardziej wymagających oczu.

Joanna Kozłowska, Edyta Luzarowska-Kozak i Monika Kołodziejczyk razem ukończyły wychowanie plastyczne o specjalizacji grafika



Od lewej: Edyta Luzarowska-Kozak, Monika Kołodziejczyk i Joanna Kozłowska.

warsztatowa na Uniwersytecie Śląskim w Cieszyń. Wtedy to zrodził się w ich głowach pomysł zorganizowania wspólnej wystawy. Linoryt to jednak bardzo czasochłonna technika, podobnie jak i akwaforta. Poza tym problem przemijania w życiu człowieka, jeden z kilku podejmowanych przez artystki tematów, jest trudny do przekazania. Stąd musiał upłynąć rok, by ich marzenia o wystawie się spełniły.

- Moje prace, oprócz pejzaży zimowych, przedstawiają łódzie. One, podobnie jak człowiek, powstają, z czasem niszczeją i w końcu przemijają - mówi Monika Kołodziejczyk. - Wśród prac jest dużo pejzaży. Chciałyśmy odzwierciedlić to, co tkwi w nas bardzo głęboko - upodobanie do przyrody, podziw nad jej doskonałością i pięknem.

Wystawę odwiedziło wielu brzeszczańskich miłośników sztuki. Byli ciekawi, jak artystki poradziły sobie z nietłumaczącym materiałem, jakim jest linoleum, tekstura i płytka metalowa.

- Jestem zachwycona pięknem tych prac - mówi Elżbieta Wąs, która nie żałuje, że przyszła na wernisaż. - Trud, który został włożony przy ich powstawaniu, opłacił się i został wynagrodzony. Te prace naprawdę w ciekawy sposób opowiadają o przemijaniu. **BK**

... jak Filip z konopi

Czy warto umierać za Afganistan?

Pomimo że na drugiej stronie OB swoje felietony zamieszcza prawdziwy fachowiec od wojska, i ja w temacie słów kilka. Okazja do tego przednia, już wkrótce na polskim niebie będziemy mogli zobaczyć samoloty F16 z białą-czerwoną szachownicą na skrzydłach. Finalizacja zakupu nowoczesnego samolotu bojowego dla naszej armii zbiegła się z potwierdzeniem deklaracji złożonej przez poprzedni rząd w sprawie wysłania polskiego kontyngentu wojskowego do Afganistanu. Tam gdzie dwóch Polaków, tam dwa zdania, rozgorzała więc dyskusja w mediach, dlaczego, jaki mamy w tym interes, czy warto?

Zdawać by się mogło, że wątpliwości i obawy są uzasadnione. Gdzie Rzym a gdzie Krym, mówi stare powiedzenie. Afganistan to dla większości Polaków miejsce tak dalekie i egzotyczne, że w pierwszej chwili trudno zrozumieć sens wysyłania tam naszych żołnierzy. Warto być może przewertować karty historii, by w nich znaleźć analogie i odniesienie do obecnych czasów. W przededniu II wojny światowej francuski publicysta Jacques Doriot pisał, że „nie warto umierać za Gdańsk”. W ciągu następnych pięciu lat zginęło w Europie 50 milionów ludzi. Dzisiejsze sześćdziesiątki to bodaj pierwsze bądź jedne z nielicznych pokoleń naszej tysiącletniej historii, które nie przeżyło wojny. Nikt dzisiaj poważnie nie myśli o konflikcie zbrojnym w naszych granicach, samo słowo wojna dla wielu jest pojęciem abstrakcyjnym. Jako członkowie NATO czujemy się bezpieczni, pomimo spadku liczebności polskiej armii o prawie połowę. Dziś służba wojskowa, to kilkumiesięczne przeszkolenie, wobec nie tak dawno jeszcze dwu-, a czasem trzyletniego obowiązk. W życiu jednak nie

ma nic za darmo, nasze bezpieczeństwo zależy od globalnej sytuacji na świecie. Przykład byłej Jugosławii jest dowodem, iż demony nie śpią. Wystarczyło wyrwane z kontekstu zdanie Papieża, by ogłosić, że wszystkim chrześcijanom poderżnię się gardła. Szanując każdą odmienność kulturową, religij i wartości, jakie są dorobkiem każdej nacji, nie można dopuścić do łamania wartości uniwersalnej, jaką jest pokój, nawet za cenę odbezpieczenia pistoletu.

Falszywe są nadzieje wyznawców poglądu „nasza chata z kraja”, którzy myślą, że nie wysyłając wojska nie będziemy drażnić bandytów. Polacy ginęli w Nowym Jorku, na stacjach kolejowych w Madrycie i w londyńskim metrze. Nie dajmy się zwieść tym, którzy demonstrowując przeciwko obecności polskich żołnierzy w miejscach konfliktów, nie mają na tyle wyobraźni, by uwierzyć, że z powodu małej iskry może spłonąć las. Jest jeszcze jeden argument podnoszony we „frontowych” dyskusjach - czy nas na to stać? Tu warto jeszcze raz wrócić do kart historii, gdy szlachta na sejmikach gardłowała, że stać nas tylko na pospolite ruszenie, a nie regularną armię. Kosztowało nas to 120 lat niebytu państwowego. Odpowiedź nasuwa się więc sama.

Zdzisław Filip

Dyżury aptek w październiku

ARNIKA ul. Słowackiego 4

29.09 – 06.10

27.10 – 03.11

CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34

20.10 – 27.10

SIGMA ul. Piłsudskiego 13 a

06.10 – 13.10

SYNAPSA ul. Łokietka 39

13.10 – 20.10

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.

ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KOLDRY I PODUSZKI



Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3, tel. (032) 211-94-28

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej **śp. Franciszka Albina**, za złożone kwiaty i modlitwy, za okazane współczucie i życzliwość podziękowania składa syn z rodziną.

Wiestawowi Albinowi wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci ojca **śp. Franciszka Albina** składają mieszkańcy bloku nr 33 przy ul. Narutowicza.

WSPÓLNIE, ZGODNIE, SAMORZĄDNIE

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Gminy Brzeszcze,

Pragnę poinformować, iż 20 września 2006 roku zawiadomiliśmy Pełnomocnika Wyborczego w Krakowie o utworzeniu Komitetu Wyborczego Wyborców „WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GMINY BRZESZCZE”. Nazwa WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA została użyta na Komitetowi Wyborczemu na czas wyborów przez Stowarzyszenie „Wspólnota Samorządowa”.

Jako komitet zamierzamy zgłosić aktywnych mieszkańców naszej gminy do Rady Miejskiej w Brzeszczach i Rady Powiatu Oświęcimskiego. Naszym kandydatem na burmistrza Brzeszcz jest Pani **TERESA JANKOWSKA**, która od 13 grudnia 2005 roku sprawuje w gminie tę odpowiedzialną i zaszczytną funkcję.

Skupiamy ludzi różnych zawodów, przekonań i pasji, odpowiedzialnych i oddanych, biorących aktywny udział w życiu samorządowym oraz w lokal-

nych organizacjach pozarządowych. Łączy nas wspólna troska o przyszłość naszej gminy, w naszych działaniach wyznajemy zasadę apolityczności. Od ośmiu lat ludzie skupieni wokół inicjatywy wyborczej GMINNA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA, uczestniczą w samorządowym zarządzaniu i gospodarowaniu zarówno gminą, jak i powiatem. Dotychczasowe działania i przyszłe przedsięwzięcia opieramy na wiedzy, doświadczeniu, aktywności oraz współpracy z mieszkańcami Brzeszcz, Jawiszowic, Przecieszyna, Skidzinia, Wilczkowic i Zasola - zgodnie z hasłem: „WSPÓLNIE, ZGODNIE, SAMORZĄDNIE”.

Zapraszamy gorąco Wszystkich Mieszkańców naszej gminy, do wzięcia udziału w wyborach 12 listopada.

Pełnomocnik Wyborczy KWW „WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA GMINY BRZESZCZE
Sławomir Jan Obidziński



Żegnali lato

Do późnych godzin nocnych mieszkańcy os. Paderewskiego bawili się na pikniku, zorganizowanym przez Samorząd Osiedlowy Nr 6 i Koło Emerytów i Rencistów. Na dzieci, młodzież i dorosłych czekało wiele atrakcji.

Imprezę zainaugurował występ Orkiestry Dętej KWK „Brzeszcze-Silesia”. Swoich sił i umiejętności sportowych dzieci mogły spróbować w sześciu konkursach, jakie organizatorzy przygotowali specjalnie dla nich. Chętnych do dmuchania balonów, przeciągania liny, odbijania piłki nogą czy rzucania piłką do celu nie brakowało. Wszyscy uczestnicy tych konkurencji otrzymali nagrody: plecaki, kalkulatory, piłki, pisaki.

Wśród dorosłej publiczności uśmiech i oklaski wywołał występ zespołu „Tęcza”. Równie dużym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa, w której główną nagrodą był telewizor marki Daewoo. Reszta wieczoru upłynęła mieszkańcom na zabawie tanecznej przy muzyce zespołu „Bard Bend”.

Sponsorami pikniku byli: „Tele-mot” - Małgorzata i Ryszard Cetnarscy, Zarządca Nieruchomości „Silesia”, Związek Zawodowy „Kadra”, Koło Emerytów i Rencistów os. Paderewskiego, radni: Jan Kulig, Andrzej Formas, Aleksander Zontek, Władysław Drobnik; firma „Rosner Łukawski”, przewodniczący SO nr 6 Marian Spisak, Społem PSS „Górniki” Brzeszcze, NSZZ Solidarność KWK „Brzeszcze”, ZZG w Polsce KWK „Brzeszcze”, ZZ Górników Dołowych KWK „Brzeszcze”, sklep „Rymkas” - Krystyna i Janusz Grudniewicz, sklep spożywczy - Maria Kowalczyk, sklep chemiczny „Adir”, sklep chemiczny „Beata” - Aleksandra Foks, firma „Kuna”, komis samochodowy „Pod Górnikiem”, sklep spożywczy - Antonina i Aleksander Zontek, firma „Brik” - Krzysztof Kramarczyk, firma „Avon”. **BK**

Samorządy Osiedlowe nr 3, 4 i 7, świetlica os. Szymanowskiego i Ośrodek Kultury 10 września zorganizowały dla dzieci imprezę sportową na zakończenie lata.

Dzieci z radością i wielkim zaangażowaniem brały udział w konku-

rencjach sprawnościowych - łowiły butelki, skakały na piłkach, pokonywały slalom z piłeczką. Nietrudne były też dla nich zadania umysłowe, w ramach których rozwiązywały różne zagadki, układały domino. Każdy, kto zaliczył obie konkurencje, mógł wybrać sobie prezent. Dużo dzieci wybrało nagrodę rzeczową. Jednak największym powodzeniem cieszyło się malowanie twarzy.

Podczas gdy zwolennicy jazdy na rowerze, pod czujnym okiem policjantów, z zapartym tchem pokonywali tor przeszkód, inni malowali kredą na asfalcie.

Nie brakowało chętnych do wzięcia udziału w konkursie przeciągania liny, biegu w worku i kręceniu hula-hopem. Po rozegraniu wszystkich konkurencji najlepsi otrzymali drobne upominki, a wszyscy uczestnicy zostali obdarowani słodyczami. **BK**

22 września dzieci i młodzież Skidzinia i Wilczkowic na sportowo pożegnali lato. Dzień później mieszkańcy bawili się na pikniku rodzinnym.

Mecz piłki nożnej w grupie młodszej wygrali chłopcy ze Ski-

dzinia. Grupa starsza rozegrała przyjacielskie spotkanie w mieszanym składzie. Na tych, którzy nie przepadają za piłką, czekały zabawy i konkursy, a na wszystkich uczestników prążone i nagrody, ufundowane tradycyjnie przez radnego Krzysztofa Bielenina. Z serca dziękujemy!

Dzień później wraz z zespołem „Skidzinianie”, zaprosiliśmy mieszkańców na piknik rodzinny z prążonymi i festynem. Gwoździem programu był obrazek żniwny pt. „Żniwa wczoraj i dziś”, zaprezentowany przez „Skidzinian” wg scenariusza Danuty i Krzysztofa Bieleninów oraz montaż poetycko-muzyczno-taneczny w wykonaniu dzieci z przedszkola w Skidzinie.

Zabawa trwała do rana, a wzięli w niej udział niecodzienni goście. Była to 20-osobowa grupa francuskich kolarzy, przemierzających Europę w charytatywnym rajdzie. Sądząc po wpisie do Księgi Pamiątkowej, będziemy siebie wzajemnie mile wspominać.

Z. Piwowar

PASMANTERIA "KORDONEK"

**Największy wybór
asortymentu w mieście !**

**Świadczymy profesjonalne
usługi krawieckie !**

**POSIADAMY ARTYKUŁY
DEKORACYJNE DO ŚLUBU**

Zapewniamy miłą i fachową obsługę !

PROMOCJA!
KORDONEK MAXI
9,50 zł/szt

JAWISZOWICE
ul. Turystyczna 21

Godziny otwarcia:

poniedziałek-piatek 9.00 - 17.00
sobota 8.30 - 13.00

Zapraszamy

INTERNETRADIO.WY

!PROMOCJA!

TERAZ PODŁĄCZENIE

TYLKO 1,22 zł *

ABONAMENT MIESIECZNY

JUŻ ZA 50 zł

- super szybkie łącze
- bez limitów transferu
- bez blokad połączeń P2P

*Dotyczy umowy na czas określony - 2 lata.
Czas trwania promocji ograniczony.
Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

WWW.COOL-NET.PL

KONTAKT:

TEL. 0 605 672 810

INFO@COOL-NET.PL

**KONZEPTION**
FINANSE - UBEZPIECZENIA

UBEZPIECZAMY NAJTANIEJ

- ubezpieczenia komunikacyjne OC, AC, NW, Assistance
- ubezpieczenia domów i mieszkań
- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej
- ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków
- ubezpieczenie kosztów ochrony prawnej
- ubezpieczenia małych i średnich przedsiębiorstw

- ubezpieczenia na życie -
- re fundusze emerytalne -
- fundusze inwestycyjne -

NAJTAŃSZE OC

pojemności: silnika w cm ³	wiek pojazdu w latach		
	do 6 lat	od 7 do 10 lat	pow. 10 lat
do 900	167,-	167,-	167,-
901 - 1000	167,-	167,-	167,-
1001 - 1250	203,-	203,-	203,-
1251 - 1300	235,-	247,-	247,-
1301 - 1400	270,-	275,-	275,-
1401 - 1500	270,-	297,-	311,-
1501 - 1600	270,-	297,-	311,-
1601 - 1800	305,-	335,-	383,-
1801 - 2000	305,-	335,-	383,-
2001 - 2500	305,-	335,-	396,-
pow. 2501	340,-	374,-	442,-
ciężarowe do 2 ton ładowności			343,-
pow. 2 ton ładowności, siodłowe, balast			646,-
autobusy			700,-

**pakiety OC/AC/NW
już od 4,0%**

pomoc prawna
art. 111

tytuł da nam już flirtów



www.konzeption.brzeszcze.net

www.ekstern.pl

**JEDYNA NA PODBESKIDZIU
PLACÓWKA OSWIATOWA,
GDZIE UCZĄC SIĘ, UKO-**

LICEUM
1,5 roku dla dorosłych
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
W TRYBIE EKSTERNISTYCZNYM

ZAPISY
od **01** września
do ... ?

Kęty
ZSO im. M. Dąbrowskiej
w każdą środę od 16.00 do 18.00

Bielsko-Biała

LO im. M. Kopernika

I p. pok. 40

w każdy pon. i pt. od 13.00 do 16.00

OŚRODEK KSZTAŁCENIA w każdy pon. i pt.

Ekstern
1998
BIAŁO - BIAŁA

033 814 54 44, 033 816 65 65, 0604 493 153, 0604 273 920

ROSNER II

OKNO 1465 x 1435 - 420 zł netto

Profil 73 mm

- okna PCV KBE Aluplast
- okna drewniane mahoniowe i sosnowe URZĘDOWSKI, SZEWPOL
- okna dachowe VELUX FAKRO
- żaluzje, rolety, parapety
- pomiar, transport montaż

Raty - 0%
Duże rabaty
Korzystny kredyt



32-626 Jawiszowice, ul. Łęcka 21
tel.: (32) 211 04 19, 211 04 92
tel. kom.: (0) 605 043 323, 602 582 641, 601 476 387
www.rosner2.pl

WALDI

tel: 737 07 85 (wieczorem)
kom. 0 606 98 50 73

- sprzedaż drewna kominkowego (dowóz gratis)
- podłączanie kanalizacji
- brukarstwo - kompleksowo
- odwodnienia budynków
- izolacje

PPUH "Waldi"
Jawiszowice, ul. Piaski 29

ZAKŁAD TELEWIZYJNY inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic naprawy
domowe wszystkich typów:

tel. 215-39-14,
kom. 0-603-877-520

- telewizorów
- tunerów satelitarnych
- monitorów komputerowych oraz przestrojeń fonii

* dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy ul.
Klasztornej 24/22

www.tvnaprawy.prv.pl

OPTYK GABINET OKULISTYCZNY



**KUP OKULARY
BADANIE
GRATIS!**

*komputerowe badanie wzroku
szeroki wybór opraw i szkieł
soczewki kontaktowe
okularu przeciwsłoneczne*



OPTYMED S.C.

Brzeszcze os. Paderewskiego 18 "Pasaż na Wschodzie"
tel. 032/ 737 45 54

Zapraszamy:
codziennie 10.00 - 18.00, sobota 10.00 - 13.00



Centrum Kształcenia Języka Niemieckiego

Perfect

- Nauczanie indywidualne dzieci, młodzieży i dorosłych na różnych poziomach zaawansowania
- Przygotowanie do matur i egzaminów ZD, ZMP

Szczegółowe informacje: Brzeszcze ul. Kościuszki 34
kom. 0513 161 756, tel. (032) 21 11 848.



MONTAŻ
AUTO-ALARMY-BLOKADY
CENTRALNE ZAMKI, RADIA
NAPRAWA INSTALACJI
HAKI HOŁOWNICZE
REGENERACJA
ALTERNATORÓW
I ROZRUSZNIKÓW
ELEKTROMECHANIKA
AKUMULATORY



AUTORYZACJA: PRESTIGE-STER-DIPOL

CZYNNE: OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
GODZ. 8.00 - 16.00
SOBOTY - GODZ. 8.00 - 13.00

JAWISZOWICE
UL. POCZTOWA 5

TEL.: 032-737-06-93, KOM.: 0 603 849 525



TYTAN / DIPOL

MARKET BUDOWLANY

TERAZ W PROMOCJI:

- * SZAFKA+ UMYWALKA+BATERIA
- * ZESTAW PODTYNKOWY* ZLEWY

RYMKAS

RATY NA MIEJSCU !!

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- CERAMIKA ŁAZIENKOWA
- PŁYTKI CERAMICZNE
- WOD.-KAN., C.O.
- PŁYTY GIPSOWE + KONSTRUKCJE
- KLEJE * ZAPRAWY * FUGI
- FARBY * LAKIERY * NARZĘDZIA MALARSKIE
- ELEKTRONARZĘDZIA

PROGRAMY PARTNERSKIE DLA INSTALATORÓW

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCIĄ KARTĄ PŁATNICZĄ

ZAPRASZAMY Pon - Pt od 8.00 do 18.00 Sobota od 8.00 do 14.00

JAWISZOWICE ul. TURYSTYCZNA 49 A (na przeciwko kościoła)

tel./fax: 032/ 212 18 40 kom.0 603 370 833

UWAGA / ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO STAREGO SKLEPU !

Jawiszowice-Kółko ul. Bielska 2

tel./fax: 032/ 737 04 99, tel.kom.0603 370 833

RYMKAS WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- * PANELE MDF I PCV
- * PANELE PODŁOGOWE
- * LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- * DRZWI , PARAPETY
- * KASETONY
- * DESKA BARLINECKA
- * TRALKI
- * WYKOŃCZENIA

GODZINY OTWARCIA :
Po - Pt od 8.00 do 17.00
Sobota od 8.00 do 13.00

STUDIO KOSMETYKI PROFESJONALNEJ

Valentino
rosso

Brzeszcze
ul. Ofiar Oświęcimia 52
(budynek hotelu Babel)
tel. 032 737 44 93

Zaprasza!

Promocyjne zabiegi na ciało przy użyciu ultradźwięków:

- redukujące cellulolit
- wyszczuplające
- ujędrniające skórę
- pielęgnacja dłoni
- stylizacja paznokci
- solarium
- oraz inne zabiegi kosmetyczne

Kominki

- z piaskowca, marmuru, granitu, kafli, płyty i cegły
- doradztwo na miejscu
- wzory wybrane oraz indywidualne (projekt gratis)

kom. 0 601 478 935

„TIM” Rajsco”

(0 32) 210 93 10 od 16.00 do 19.00

(0 33) 843 15 35

Szybko, solidnie, za rozsądną cenę!
Wystarczy zadzwonić!

Pasmanteria

sklep na placu targowym w Brzeszczach




Oferujemy:

- zamki błyskawiczne
- nici do szycia
- taśmy firanowe i zasłonowe
- mulina do haftu, włóczki
- kanwy do haftu z nadrukiem i sznurowadła
- druty i szydełka
- akcesoria krawieckie (igły, agrafki, nożyczki, itp.)
- pasmanteria elastyczna (gumy)
- kordonki, guziki
- sztuczna biżuteria, spinki do włosów
- biustonosze w cenach już od 6 zł

Promocja:

- kordonek "Maxi" - 10,50 zł - 1 szt. (przy zakupie 6 szt. - 10 zł - 1 szt.)
- mulina "Ariadna" już od 0,90 zł - 1 szt. (przy zakupie 10 szt. - 85 gr. 1 szt.)

Sklep nasz świadczy usługi krawieckie we wszelkich przeróbkach odzieży, szyciu firan, modelowaniu zasłon itp.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-17.00 oraz w sobotę w godz. 8.00-14.00, tel. 032 737 06 23

NYCZ

ELEKTRONARZĘDZIA

SPRZEDAŻ

SERWIS

CZĘŚCI

PREZENTACJA SILNIKÓW

POSZUKIWANIE WYPRAZDZ

-10%

ŁAŃCUCHY DO WSZYSTKICH PIŁ - OSTRZENIE ŁAŃCUCHÓW

Bielsko Biala, ul. Katowicka 19, tel. 033/816 12 59
Czechowice-Dz., ul. Traugutta 4, tel. 032/738 56 06
Stara Wieś, ul. Starowiejskich 20, tel. 033/845 68 39
Oświęcim, ul. Zaborska 34, tel. 033/842 21 21

BOSCH
HITACHI
FESTOOL
Celma
Makita
STEINEL
KROHNE
PERLES
PROTOOL
DEWALT
AEG
SKIL

Ryba brała

Ponad 4 kilogramy ryb złowili najlepsi wędkarze podczas zawodów o tytuł Mistrza Miasta i Gminy Brzeszcze w Wędkarstwie Spławikowym pod patronatem burmistrz Teresy Janowskiej.

W zawodach, które rozegrano 17 września wystartowało 50 węd-

- Jan Szulgienia z Oświęcimia.

Zawody po raz pierwszy odbyły się na „Stawie Dolnym” Towarzystwa Wędkarskiego „Sazan” w Wilczkowicach. Towarzystwo w 1999 r. założyli wędkarze z gminy Brzeszcze i Miedźna.

- Obecnie na naszych akwenach wędkuje około 300 osób - mówi Henryk Naras, prezes TW „Sazan”. - Jesteśmy właścicielami 16 hektarowego zbiornika w Wilczkowicach i dzierżawimy oko-

ło 15 hektarów innych zbiorników. Mamy nadzieję, że zawody o Puchar Burmistrza Gminy Brzeszcze już na stałe będą się odbywać na naszym akwenu. Dziękujemy Radzie Miejskiej i burmistrzowi Brzeszcz za wspieranie wędkarstwa i rekreacji na terenie gminy. Przychylność lokalnych władz jest dla nas bardzo ważna, bo nie prowadzimy działalności gospodarczej i utrzymujemy się tylko ze składek członkowskich.

JaBi



Puchary najlepszym wędkarzom wręczyła burmistrz Teresa Janowska.

karzy. Najwięcej ryb - 4470 g - znalazło się w sieci Władysława Bukały z Bierunia. Drugie miejsce zajął Eugeniusz Panfil z Bierunia, który złowił 4035 g ryb. Zaledwie pięć gramów mniej złowił trzeci na podium

nie gminy. Przychylność lokalnych władz jest dla nas bardzo ważna, bo nie prowadzimy działalności gospodarczej i utrzymujemy się tylko ze składek członkowskich.

Expedition Grotte Wintmdouin Maroko 2006

Speleoklub Brzeszcze jako pierwszy klub z Polski obrał za cel zdobycie najdłuższej, podziemnej rzeki Afryki Północnej, położonej w jaskini Wintmdouin w górach Atlas w południowo-zachodnim Maroku.

Nawiązaliśmy kontakt z miejscowym towarzystwem jaskiniowym Association Speleologique D'agadir z siedzibą w Agadirze, które wydało odpowiednie pozwolenia. Uczestnicy wyprawy zamie-



rzają podjąć próbę eksploracji niezbadanych korytarzy podziemnej jaskiniowej rzeki. Wyprawa wyrusza już 3 listopada br. Czterema samochodami terenowymi mamy do pokonania trasę liczącą ponad 12 tys. km, prowadzącą różnymi rodzajami dróg, począwszy od autostrad w Europie, a skończywszy na szutrowych górskich drogach i odcinkach pustynnych Maroka. Wyprawa potrwa do końca listopada br.

Sprawozdania z wyprawy będą umieszczane na stronach internetowych www.hktj.xip.pl oraz portalu www.wyprawy.onet.pl.

Robert Pest, Speleoklub Brzeszcze

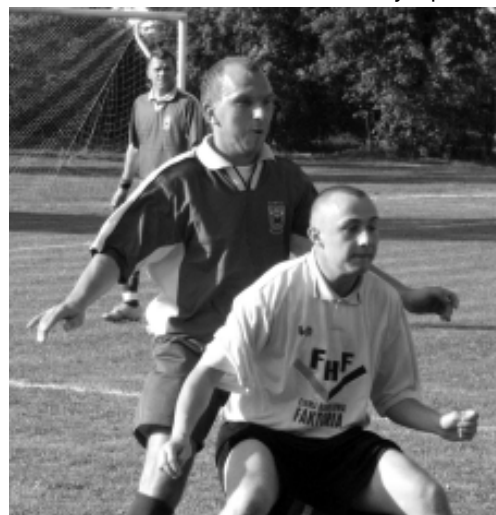
Nie ostatnie derby

W pierwszym w tym sezonie meczu derbowym gminy Brzeszcze w oświęcimskiej A-klasie spotkały się LKS Jawiszowice i LKS Przecieszyn.

Jawiszowianie wykorzystali atut własnego boiska, wygrywając 3:1. Pierwsza połowa nie zapowiadała jednak tak okazałego zwycięstwa gospodarzy. Inicjatywę posiadali goście z Przecieszyna, ale nie

szybki Ariel Wojas. Jego aktywna gra przyniosła efekt w postaci strzelonej drugiej bramki dla Jawiszowic. Wcześniej wynik meczu otworzył Wojciech Jarosz.

- Wynik jest za wysoki sądząc po przebiegu spotkania - mówi Jan Sporysz, trener LKS Przecieszyn. - O wszystkim zdecydowała głupio stracona pierwsza bramka. Wojciech Jarosz jest zbyt doświadczonym piłkarzem, by nie wykorzystać



Ariel Wojas (z przodu) napsuł wiele krwi obrońcom LKS-u Przecieszyn.

takiej okazji jaką sprezentowali mu nasi obrońcy. Po utracie bramki zaatakowaliśmy, ale jawiszowianie umiejętnie nas kontrowali. Szkoda, że w tym ważnym meczu nie mógł zagrać nasz najsukuteczniejszy zawodnik - Sebastian Nowak oraz kontuzjowany obrońca - Artur Wójcik.

Po 9 rozegranych kolejkach A-klasy jawiszowianie z 18 punktami zajmują

potrafili zagrozić bramce strzeżonej przez Pawła Jończyka. Także Robert Gruszecki w bramce Przecieszyna spisywał się bez zarzutu i do przerwy był bezbramkowy remis. Po zmianie stron do ataku ruszyli gospodarze. Największe kłopoty przecieszyńskim obrońcom stwarzał

czwartą pozycję w tabeli. Przecieszyn ma w dorobku 15 punktów i zajmuje szóstą pozycję.

Kolejne piłkarskie derby gminy Brzeszcze już 14 października. Tym razem z Przecieszynem na własnym boisku zmierzy się LKS Skidziń.

JaBi

30 września w strażnicy OSP Brzeszcze odbył się VI Małopolski Turniej w Taro-kach.

Z roku na rok w turnieju bierze udział coraz więcej miłośników tej karcianej gry. Tym razem do brzeszczań-



skiej strażnicy przyjechało 60 zawodników, w tym trzynastu z zagranicy: z Orłowej, Brna i Prerova. Puchar Małopolski wywalczył z liczbą 344 punktów Marek Mrozek, mieszkaniec Kóz. Wiesław Buczek z Ligoty uzyskał 289 punktów, dzięki czemu uplasował się na drugim miejscu. Trzecie miejsce zajął Władysław Baścik (240 pkt) z Kóz. Najlepszą kobietą tegorocznego turnieju została Krystyna Zięć z Zabrzega. Tytuł najlepszego zagranicznego zawodnika obronił Vaclav Jurcik z Czech.

BK

Na granicy wybuchu

Artur Rydz nie jest już trenerem LKS-u Skidziń. Działaczom ze Skidzinia udało się namówić wieloletniego trenera Górnika Brzeszcze Jana Bielenina.

Zwolnienie Rydza może wydawać się o tyle dziwne, że skidzinianie po pięciu kolejkach zajmowali drugą pozycję w tabeli A-klas.



Piotr Chowaniec (w głębi) dobrze pamięta Jana Bielenina z czasów kiedy grał w Górniku Brzeszcze.

- Zarząd klubu miał inną wizję prowadzenia zespołu niż wizja Artura Rydza - stwierdza enigmatycznie Mariusz Morończyk, prezes LKS Skidziń. - Zależy nam na dobrej atmosferze w drużynie, a ostatnio stosunki pomiędzy piłkarzami były na granicy wybuchu konfliktu. Artur sobie z tym nie radził. To był ostatni dzwonek, by w jakiś sposób temu zaradzić.

Artur Rydz nie chce komentować decyzji zarządu klubu.

- Dziękuję, że dano mi możliwość pracy w Skidzinie - mówi. - To była moja pierwsza praca trenerska. Dużo się tam nauczyłem. Teraz odpoczywam od ligowej piłki i gram w siódmkach.

Atmosferę w drużynie ma naprawić Jan Bielenin, trener z dużym autorytetem wśród piłkarzy. Zresztą kilku piłkarzy grających obecnie w Skidzinie, to wychowankowie Jana Bielenina, których wprowadzał kiedyś do pierwszej drużyny Górnika Brzeszcze.

- W drużynie ze Skidzinia drzemie duży potencjał piłkarski - mówi Jan Bielenin. - Jeśli uda mi się poprawić atmosferę w szatni, to jakość gry też się zmieni na lepsze. Myślę, że nie będzie z tym problemu, bo większość zawodników znam i nigdy nie miałem z nimi kłopotów wychowawczych. Zarząd klubu nic mi nie

mówił o konieczności awansu do ligi okręgowej. Drużyna ma w każdym meczu grać o zwycięstwo. Na razie jest za wcześnie, by głośno mówić o awansie. A-klasa jest w tym sezonie bardzo wyrównana i tu każdy z każdym może wygrać.

W pierwszych dwóch meczach pod wodzą Jana Bielenina skidzinianie odnieśli dwa zwycięstwa. Po 9 kolejkach zajmują pierwsze miejsce w tabeli A-klas.

JaBi

Zaproszenie

7 października (sobota) Samorządy Osiedlowe nr 4 i 7, świetlica osiedlowa oraz Ośrodek Kultury zapraszają mieszkańców na **Turniej Piłki Siatkowej Mieszkańców Gminy Brzeszcze**. Turniej rozgrywany będzie w dwóch kategoriach wiekowych:

- szkoły podstawowe i gimnazja
- szkoły średnie i dorośli

Miejsce turnieju: hala sportowa w Brzeszczach, ul. Ofiar Oświęcimia. **Zapisy:** świetlica osiedlowa, hala sportowa, Ośrodek Kultury (sekretariat) oraz w dniu zawodów od godz. 8.00. Wpisowe gratis. Przewidziane puchary dla pierwszych czterech drużyn w każdej grupie wiekowej.

Czekają na przebudzenie Płonki

Coraz lepiej wygląda gra Górnika Brzeszcze w V lidze krakowsko-wawodowskiej. Brzeszczanie powoli wspinają się do góry po szczeblach ligowej tabeli. Po 10 kolejkach zajmują dziewiątą pozycję.

- Z wyników jestem zadowolony, ale z prezentowanej przez nas gry jeszcze nie - mówi Mariusz Wójcik, trener Górnika Brzeszcze. - W każdym elemencie piłkarskiego rzemiosła mamy dużo do poprawienia. Brakuje nam stabilizacji składu. Nie było jeszcze dwóch meczów, w których gralibyśmy identyczną jedenastką. Ciągłe szukam optymalnego zestawienia drugiej linii.

Dużo optymizmu w serca kibiców wlało spotkanie z jednym z faworytów ligi - Dalinem Myślenice. Mecz stał na poziomie czwartoligowym i do końca trzymał w napięciu. Górnik wygrał 1:0, a bramkę na minutę przed końcowym gwizdkiem arbitra zdobył Rafał Pawłowicz.

- Rzeczywiście spotkanie mogło się podobać - ocenia Mariusz Wójcik. - W Dalinie występują piłkarze z

pierwszoligową przeszłością, jak Dariusz Marzec czy Krzysztof Hajduk, który w barwach Hutnika Kraków grał w europejskich pucharach przeciwko AS Monaco. My takich piłkarzy nie mamy, ale jako całość potrafiłiśmy się dostosować do wysokiego poziomu gry. Zespół pokazał charakter i zdobył cenne trzy punkty. Cie-



Marek Sojka (przy piłce) na razie wychodzi w pierwszej jedenastce Górnika Brzeszcze.

szę się, że odblokowali się napastnicy. Bardzo skuteczny jest Rafał Pawłowicz. Czekamy jeszcze na przebudzenie Mateusza Płonki. Nawet najlepsi napastnicy długo nie mogą strzelić gola, jak choćby Tomasz Frankowski. Mam jednak nadzieję, że tak długo na gola w wykonaniu Płonki nie będziemy czekać.

JaBi

Rodzinne bieganie

W ostatnią sobotę września po raz piąty miłośnicy biegów spotkali się na Nazeleńcach. Na różnych dystansach biegało 128 osób, często całe rodziny.

Uczestnicy biegali na czterech dystansach. W kategorii open na dystansie 4 km zwyciężył Krzysztof Badera z os. Paderewskiego. Zwycięzca jest tegorocznym złotym medalistą Mistrzostw Polski Weteranów w Lekkoatletyce na 10 km. Na mecie powiedział, że chciałby, by w Brzeszczach organizowane były biegi na dystansie dłuższym niż 4 km, bo ten jest dla niego zdecydowanie za krótki. Na drugiej pozycji uplasował się Józef Pszczółka, a na trzeciej Marek Przewoźnik.

W kategorii młodzież na 1500 m chłopców najlepiej spisał się Grzegorz Stawowy przed Szymonem Tokarzem i Mateuszem Wójcikiem. Wśród



dziewcząt zaś triumfowała Agata Stawowy, wyprzedzając Klaudię Szczepaniok i Karolinę Kajor. Dzieci starsze (7-12 lat) miały do pokonania 300 metrów. Najszybszym spośród chłopców był Paweł Rąba przed Damianem Czulem i Remigiuszem Nyczem, a spośród dziewcząt Agata Stawowy, Natalia Stawowy i Małgorzata Grabowiecka. Najmłodszy ścigał się na 100 m. Pierwsza do mety dobiegła Monika Zajac przed Moniką Krajniowską i Martyną Krajniowską. EP



infobis
Rok zał. 1998

www.infobis.pl
Płyty CD-R od 60 gr !!!
HURT-DETAL

KOMPUTERY

Akcesoria Serwis Materiały Eksploatacyjne
Regeneracja kartridży do drukarek

KASY FISKALNE

Rolki do kas, papiery

jak zawsze... Najniższe ceny!
!... Największy asortyment!

BRZESZCZE-JAWISZOWICE
UL. TURYSTYCZNA 9 (obok FIAT-a)
Tel./Fax (032) 737-25-65

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
Wojciech Waligóra
Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystybutorem firm:

Wienerberger **Libet**
POROTHERM KORAMIC Królewska Kuchnia Brukowa

BIEGONICE **WATIS dla domu** **BRAAS** **POLSKA**

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !

PUPEK **UNIBET** **ISOVER** **Roben**
WITAJ W DOMU Ceramika Budowlana

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838 , 21 09 250
tel.kom.0602-33-87-21 , 0606-70-88-68

AUTORYZOWANE

STUDIO KOSMETYCZNE

NOWOŚĆ! **PERFECT FORMS**
GERMAINE DE CAPUCCINI **WYKONANIE I WYKONANIE**
Wskazany dla: **Zabieg zawierający wyciąg z kawy.**

- Kobiet, które pragną wymodelować swoje ciało nadać swojej skórze:
 - bardziej gładki, jędrny i młody wygląd.
- Zwiększa jędrność i elastyczność skóry
- Wysubtelnia figurę
- Wygładza skórę

NOWOŚĆ! **REVITASE**
"LIFTING" KOSMETYCZNY GERMAINE DE CAPUCCINI
Program kosmetyczny dla cer dojrzałych, zmniejszający zmarszczki, poprawiający owal twarzy.

Wskazany: **W dowolnej porze roku dla osób, które na specjalne okazje potrzebują zabieg o efekcie "liftingu".**

Rabaty przy zakupie kosmetyków oraz dla osób korzystających z zabiegów firmowych.

SOLARIUM McSun **PARA NA WSCHODZIE**

NOWOŚĆ Alessandro - odżywka do paznokci o działaniu wzmacniającym, powodującym wzrost płytki paznokciowej w 4 tygodnie.

Brzeszcze-Jawiszowice oś.Paderewskiego 18 tel. 032/ 737 38 61
godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek 9.00 - 20.00, sobota 9.00 - 19.00

MOBIS COMPUTERS



HOME VL

Procesor	AMD SEMPRON 3400
Pamięć	512 MB DDR
Dysk twardy	Seagate 120 GB
Napęd	DVD-RW
Karta graficzna	ATI 256 MB/TV
Karta muzyczna	16 bit
W zestawie	Klawiatura, mysz, podł.

nowa oferta
zestaw bez monitora

1199,-

PROMOCJA !

TANIEJ NIŻ W HIPERMARKECIE !!!

NAJTAŃSZE PŁYTY DVD

POLECAMY !

- KOMPUTERY (dowolna konfiguracja)
- AKCESORIA (idealne na prezent)
- MONITORY LCD (tanie jak nigdy)
- MRA I FACHOWA OBSŁUGA
- PROFESJONALNY SERWIS

PROWADZIMY SERWIS Drukarek 

mobis@inetia.pl

AMD dom gościnny i pizzeria, wejście od strony targowiska
32-620 Brzeszcze ul. Armii Krajowej 2
tel. 032 737 28 38
serwis: 032 737 38 52